DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-34 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. Toruń, wtorek 21 lutego 1933 Nr. 42

Potrzebna była odmowa przysięgi potrzebna była Rarańcza

aby się odrodziła wielkość Polski

Akademja ku czci bohaterskiego porywu Rarańczy

Warszawa, 20. 2. (PAT). Święto 15-lecia przebicia się drugiej Brygady Legjonów pod Rarańczą zgromadziło w sali rady miejskiej na uroczystą akademję w niedzielę wielką ilość uczestników, którzy wypełnili szczelnie salę, galerje i przyległe korytarze.

Podjum, gdzie zasiadło prezydjum honorowe otaczały poczty sztandarowe dawnych pułków legjonowych z historycznym sztandarem, poczty sztandarowe Federacji Związku Legjonistów, Kaniowczyków, Żeligowczyków, P. O. W., Związków Strzeleckich itd.

W pierwszym rzędzie na honorowych miejscach zasiedli generał Sławoj-Składkowski, reprezentujący p. Marszałka Piłsudskiego, minister generał Zarzycki, minister Hubicki, generał Rydz-Śmigły, podsekr. stanu w Prezydjum Rady Ministrów Nakoniecznikof-Klukowski ks. wicemin. Żongołłowicz, generałowie Osiński, Kołłontaj-Srzednicki, Kutrzeba, prezes Gruber, minister Schaetzel, wielu posłów i senatorów BBWR i in.

Do prezydjum weszli prezes pułk. Sławek, prezes generał Górecki, generał Pasławski i generał Smarwiński.

Akademję zagaił krótkiem przemówieniem prezes Górecki, wznosząc w zakończeniu przemówienia okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzplitej i p. Marszałka Piłsudskiego.

Potem imieniem rządu powitał zebranych p. min. Zarzycki.

Następnie wśród gorących oklasków wszedł na trybunę generał Rydz-Śmigły, który powiedział m. in.: „Uroczystość dzisiejsza jest uczczeniem naszej wielkiej daty. Gdy was tu widzę przed sobą cisną mi się na usta wyrazy, wiążące się z historją żołnierską i narzmiałe serdeczną radością, bo to był dzień waszej bitwy i waszego tryumfu. Jestem żołnierzem I Brygady. Gdy w tej chwili stwierdzam tę moją przynależność, to czynię to nie w chęci przeciwstawienia sobie naszych tradycyj narodowych. To przeciwstawienie zbyt często jest zbyt smutne, czasem smutniejsze niż serca żołnierskie, znieść mogły. Dokonywało się w ciągu lat przy skwapliwej pomocy ludzi zbiegiem okoliczności. To przeciwstawienie zdziałało, że nie pozwolono nam żołnierzom iść się obok siebie do grobu za Polskę, to przeciwstawienie miało w sobie tak gryzący jad, że nawet krew ugasić tego jadu nie mogła. Więc gdy mówię, że jestem żołnierzem I Brygady, to nie dlatego, by odświeżać gorycz dawnych wojennych dni. Wywołując wspomnienia z przed 15 laty, podzielę się z wami naszą tajemnicą. Gdy nas szarpano i poniewierano, walczyliśmy ze spokojnem sumieniem i robiliśmy rozrachunek z następującym losem żołnierskiego instynktu: Nie dać się szarpać. Nie dać poniewierać swojej godności żołnierskiej, lecz wbić bagnet w pierś okupanta i skończyć męki po żołniersku. Epilog był do przewidzenia. I nie to nas powstrzymywało, lecz obawa odwetu okupanta na społeczeństwie, które zbyt sponiewierane mogłoby się nas wyprzeć. I nie zaspokojona tęsknota zmierzenia się z wrogiem w otwartem polu była w nas i trwała, a wieść o Rarańczy przyleciała jak daleka odezwa.“

„Koledzy! Zazdrościliśmy wam — ciągnie p. Rydz-Śmigły — żeście się znowu wydostali na szeroką drogę wojny. Popatrzmy na naszą wspólną przeszłość, której osią zwrotną stała się Rarańcza i zapytajmy, na co potrzebna była ta gorzka rozterka między nami, co wyrosła z waszej i naszej męki duszy, i co dobrego dla nas obecnie wynikło z tych wstrząsających przeżyć.“

„Koledzy! POTRZEBNA BYŁA ODMOWA PRZYSIĘGI, POTRZEBNA BYŁA RARAŃCZA“. Potrzebna była odmowa złożenia przysięgi i potrzebna była Rarańcza z całą waszą przeszłością, aby się odrodził w nowem pokoleniu nowy nieodzowny elemnt rozwoju i wielkości narodu i poczucie odpowiedzialności Polaka za los Polski. Tego elementu siły brakowało w Polsce. Wy i my tworzyliśmy go wobec ciężkich i twardych przejść. My w poczuciu odpowiedzialności za los Polski odmówiliśmy przysięgi, wy w poczuciu tej samej odpowiedzialności wdarliście się na okopy austrjackie pod Rarańczą. Obowiązkiem naszego pokolenia jest przekazać pokoleniu następnemu nie tylko tężyznę żołnierską, ale i ducha polskiego wzbogaconego obecnie nowymi pierwiastkami. PRZEBUDOWA NASZYCH DUSZ POSZŁA NAM ŁATWIEJ, BOŚMY BYLI POD BEZPOŚREDNIM WPŁYWEM WIELKIEGO BUDOWNICZEGO NASZEJ POLSKI. Wy zniośliście więcej męki i zmagań. A jak jest dzisiaj? Dzisiaj stoimy obok siebie pod rękami tego samego Wodza na jednym wspólnym froncie, który nazywa się przyszłością Polski.

Po przemówieniu generała Rydz-Śmigłego witał zebranych imieniem P. O. W. K. N. 3 ppułk. Głazek, a następnie pułk. Mieczysław Boruta-Spiechowicz złożył relację uczestnika o przebiciu się drugiej Brygady pod Rarańczą. Wreszcie pułk. Tadeusz Parafiński wygłosił referat pod tytułem „Ideologja II Brygady“.

Po przerwie odbyła się część koncertowa.

Marszałek Piłsudski członkiem honorowym Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Warszawa, 20. 2. (PAT). P. Marszałek Piłsudski przyjął w dniu wczorajszym w Belwederze delegację Ligi Morskiej i Kolonjalnej w osobach prezesa Zarządu Głównego generała Orlicz-Dreszera i Jana Dębskiego. Delegacja przedstawiła p. Marszałkowi rozwój prac Ligi oraz uchwały ogólno-polskiego walnego zjazdu. Jednocześnie delegacja prosiła p. Marszałka o przyjęcie członkostwa honorowego Ligi. P. Marszałek godność tę przyjął, jak również wyraził swoją zgodę na objęcie honorowego protektoratu nad „Świętem Morza“ w r. 1933.

Poznań w obronie Pomorza

Poznań, 20. 2. (PAT). Wczoraj w południe odbyło się w Poznaniu wielkie zebranie manifestacyjne w sprawie Pomorza. W zebraniu które się odbyło w sali reprezentacyjnej byłej Powszechnej Wystawy Krajowej wzięły udział wielotysięczne tłumy. Po wygłoszeniu szeregu przemówień zebrani złożyli uroczyste ślubowanie obrony ziem polskich. Na zakończenie odśpiewano „Rotę“.

Lont pod pokój europejski

Tajemnica transportu 80 tysięcy karabinów z Włoch do Węgier

Sprawa przemytu broni z Włoch przez Austrję do Węgier stała się osią zainteresowania nietylko czechosłowackiej opinji publicznej, ale zarazem odbiła się głośnem echem w całej prawie Europie. Chodzi tu bowiem nietylko o naruszenie traktatów pokojowych ale akcję zagrażającą pokojowi w Europie środkowej.

W urzędowych kołach austrjackich zapanowało „zdziwienie“ z powodu ogłoszenia noty francuskiej w sprawie hirtenberskiej. Posłowie francuski i angielski wręczyli ją kanclerzowi Dollfussowi dnia 11 lutego, przyczem ułożono się, iż treść jej zachowana będzie w ścisłej tajemnicy. Rząd austrjacki był zdumiony, że czechosłowacki wiceminister Krofta ogłosił dosłowne brzmienie żądań francuskich i angielskich, postawionych w czasie pierwszego demarche.

Rewelacje min. Krofta poniżej podajemy w znacznem streszczeniu:

Do fabryki broni w Hirtenbergu nadeszło 50 wagonów broni, karabinów i kulomiotów, a to w dwu częściach (40 i 10 wagonów), z czego część przeładowana została do samochodów ciężarowych i wywiezo na przez granicę węgierską. Wagony nadeszły z Włoch a jako nadawca figurował Commendatore Ciusoppe Cortese w Weronie, odbiorcą zaś była fabryka w Hirtenbergu, której właścicielem jest Mandl, zaufany przyjaciel przywódcy Heimwehry Starhemberga.

Następnego dnia, 9 stycznia wieczorem rząd austrjacki wydał komunikat urzędowy następującej treści:

„Nie chodzi o żadne przemycanie broni. Był to tylko materjał wojenny ze starej Austrji, który wymagał oprawy i tylko w tym celu sprowadzony został do fabryk austrjackich.

Państwa Małej Ententy i Francja bezwłocznie zareagowały na tę niezwykłą wiadomość o transporcie broni.

Ze śledztwa przeprowadzonego w Wiedniu, doniesień prasowych i rewelacyj prasowych wychodzi na jaw, że chodziło o znaczną ilość broni (około 80.000 karabinów i 200 kulomiotów).

Część tego transportu deklarowana była jako stare żelazo. Wyrażano przypuszczenie, że broń może przeznaczona była dla jakiejś tajnej organizacji armji austrjackiej lub dla uzbrojenia Heimwehry, ba nawet dla chorwackich bojówek.

Ministerstwo spraw zagranicznych Węgier oświadczyło na demarche Francji i Anglji, że „rząd węgierski nie posiada żadnych wiadomości bezpośrednich w tej sprawie. Doręczona przed tygodniem kanclerzowi Dollfussowi jednobrzmiąca nota Wielkiej Brytanji i Francji żądająca w ciągu 14 dni od daty jej wręczenia zniszczenia transportu broni, przesłanego z Włoch, lub odesłania go z powrotem, a której treść została obecnie ujawniona przez „Giornale Italia“, wywołała poważny rozdźwięk pomiędzy Londynem a Rzymem. Mussolini wezwał do siebie ambasadora brytyjskiego w Rzymie Grahama i według nadeszłej do Londynu wiadomości, w ostrych słowach protestował przeciwko stanowisku, zajętemu przez Wielką Brytanję w tej sprawie.

Kampanję Hirtenberską wszczęli zdaniem „Reichspost“ — socjaldemokraci, którzy popierają politykę Małej Ententy, atoli ani Anglja, ani Francja nie zechcą przedstawić afery hirtenberskiej Lidze Narodów, gdyż w takim wypadku zagrożona byłaby konferencja rozbrojeniowa.

„Chodzi tu o Niemcy“

Konfiskata dzienników katolickich w Niemczech

Berlin, 20. 2. (PAT). Za ogłoszenie odezwy organizacji centrowej pod tytułem „Chodzi tu o Niemcy“ zawieszono szereg dzienników katolickich na prowincji.

Nadprezydent prowincji Monastyrskiej Gronowsky, otrzymawszy policyjnie wykonanie tego zakazu, podał się do dyspozycji władz centralnych, zgłaszając swoją prośbę o urlop.

W niedzielę przed południem odbyła się konferencja między przewodniczącym katolickiego związku w Niemczech byłym kanclerzem dr. Marxem i komisarzem Rzeszy w Prusiech ministrem Goeringiem w sprawie zniesienia tych zakazów. W rozmowie dr. Marx oświadczył, że w odezwie tej nie zamierzano ani obrazić, ani podrywać autorytetu rządu Rzeszy, lecz przedstawić tylko zaniepokojenie kół katolickich o przyszły rozwój sytuacji politycznej. W następstwie tego oświadczenia minister Goering postanowił cofnąć dotychczasowe zawieszenie na trzy dni dzienników centrowych, gdyż powyższem oświadczeniem uczyniono zadość stanowisku rządu Rzeszy. Minister Goering zwrócił się jednocześnie z ostrzeżeniem, aby pisma centrowe nie umieszczały w przyszłości burzliwych oświadczeń.

Butny program Stahlhelmu

godzi w traktat wersalski i Pomorze

Paryż, 20. 2. (PAT). Na pytanie berlińskiego korespondenta „Le Temps“ jaka jest polityka „Stahlhelmu“, przywódca jej Düsterberg odpowiedział, że polityka ta dąży do utrwalenia państwa autorytatywnego, stłumienia ekscesów, rewizji traktatu wersalskiego, przywrócenia równości praw w każdej dziedzinie, zniesienia strefy zdemilitaryzowanej oraz położenia kresu, jak się wyraził, kłamstwu, że Niemcy ponoszą winę za wybuch wojny. Co do polityki Stahlhelmu wobec Francji, Düsterberg zaznaczył, że nie pragnie on wojny, lecz pokoju, opartego na zaufaniu. „Stahlhelm“ nie pragnie rewanżu, o ile da się doprowadzić do uczciwego i lojalnego porozumienia. Pierwszym warunkiem jest, aby nie godzono w suwerenność narodową Rzeszy, dalej zadawalające uregulowanie granicy wschodniej oraz równości praw.

Zawsze na tym samym froncie

W piętnastą rocznicę utworzenia jednolitego frontu antyniemieckiego

Piętnasta rocznica czynu zbrojnego na Wschodzie zgromadziła na uroczystościach w Warszawie zwarte kadry braci żołnierskiej z pod różnych znaków i była świadectwem i manifestacją woli zbiorowej tych, którzy najlepsze wysiłki składali na ołtarzu świętej sprawy Niepodległości i przed piętnastu już laty tworzyli czynem żołnierskim **zwarty front antyniemiecki.**

Na uroczystą akademję, która odbyła się pod protektoratem pana Marszałka Józefa Piłsudskiego z okazji zjazdu byłych członków P. O. W. Wschód, przybyli imieniem Rządu: p. minister Opieki Sp. dr. **Hubicki,** minister spr. zagr. **Beck,** prezes Najwyższej Izby Kontroli i wielu innych.

Szczególnie licznie zgromadzili się przedstawiciele kół pułkowych, formacyj legjonowych, członków P. O. W. i pokrewnych organizacyj.

Przybyłej na akademję Pani Marszałkowej Piłsudskiej dwie dziewczynki, córeczki Peowiaków wręczyły bukiet róż.

W honorowem prezydjum akademji zasiedli: gen. Górecki. — jako przewodniczący, minister spr. zagr. Beck, min. Schaetzel, b. minister Skarbu płk. Matuszewski, p. ministrowa Hubicka, prezeska żeńskiego oddziału P. W. p. Barthel de Weydenthal oraz gen. Malinowski i płk. Kamski.

Akademję otworzył gen. Górecki w imieniu nieobecnego gen. Rydz-Śmigłego, poczem przemawiali prezes P. O. W. „Wschód“ K. N. 3 mjr. Ziemiański i min. Dr. Hubicki, witając Zjazd w imieniu Zarządu oraz w imieniu Rządu.

Pod jednym sztandarem

W imieniu Fidac'u i Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny przemówił prezes gen. **Górecki,** który podkreślił, że Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, których protektorem jest Pan Prezydent Rzeczypospolitej a dożywotnim Prezesem Honorowym Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, osiągnęła ten wielki sukces, że **skupiła w swych szeregach wszystkie Związku byłych wojskowych polskich, na terenie Państwa istniejące.** Równocześnie Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wstąpiła w szeregi największej organizacji światowej jaką jest **Fidac** i dzięki tej właśnie okoliczności, że w tym roku przewodnictwo tej największej rodziny wojskowej przypadło w **udziale Polakowi** gen. Górecki powitał Zjazd nietylko w imieniu 24 zrzeszonych Związków w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, ale także **w imieniu 8 i pół miljona żołnierzy wielkiej wojny dziesięciu narodów.**

Niech wspomnienie z przed 15 laty — zakończył prezes Fidacu — tych przejść i walk, które II Brygada po przebiciu się pod Rarańczą prowadziła wspólnie z organizacjami pracującemi po tamtej stronie frontu, ta wielka współpraca, która się zawiązała pomiędzy II Brygadą a P. O. W. a szczególnie K. N. 3 **niech będzie symbolem tej współpracy jakiej dzisiejsza sytuacja zarówno światowa jak i Polski wymaga.**

Następnie zabrał głos przedstawiciel b. II Brygady p. gen. Malinowski, kreśląc krótki rys historycznego czynu II Brygady pod Rarańczą oraz dzieje walk P. O. W. Wschód.

Po przerwie wygłosili referaty p. redaktor Melchjor Wańkowicz, który podał rys historyczny wypadków z przed 15 laty, p. płk. Bolesław Sikorski oraz b. min. płk. Ignacy Matuszewski.

Armja i jej Komendant
Zwycięski dorobek P. O. W.

B. min. Matuszewski mówił m. i.: „Chcę ze wspomnień wydobyć krótki tylko sens tego, co było naszą pracą w P. O. W. Byliśmy w P. O. W. **bez niczego, bez broni prawie, bez formacji, bez mundurów i odznak, często bez nazwisk nawet.** A jednak ta praca właśnie w P. O. W. odbiegała pozytywnie i twórczo od pracy, którą z tą samą dobrą wolą ci sami często ludzie prowadzili przedtem gdzieindziej.

Dlaczego łatwiej było pracować? Dlaczego ścigani, tropieni, my z K. N. 3 **na obcej ziemi czuliśmy się jednak u siebie?** Widać i romantyzm i odwaga i bohaterstwo to jeszcze **mało, widać trzeba, aby czyjaś Wielka ręka zebrała to razem,** aby ze wzruszeń uczynić narzędzie walki, z sentymentu wydobyć pracę. Kiedy zapytamy, co świeciło Polsce wśród ciemności w owym czasie jak latarnia morska, przychodzi zawsze ta sama odpowiedź: **małe, mdłe światełko z magdeburskiej wieży.**

Stamtąd brał się sens. Dlatego gdzieindziej tak kołowano, tak marnowano i tak niszczono szarego człowieka, i szare bohaterstwo, że nie umiano **albo zobaczyć tego światła albo wykrzesać go sobie.** W tem jednem miejscu bowiem była decyzja walki we wszystkich okolicznościach, nie zrezygnowania nigdy z celu. **Tam była Polska już Niepodległa i zawsze Niepodległa.**

Z poza więziennej kraty uwięziony człowiek potrafił **kierować nami.** Wysłańcy, którzy przyszli do niego, wyrośli już w innem powietrzu i innem powietrzem uczyli nas oddychać. A to było **powietrze Polski zgóry niepodległej.** I dlatego P. O. W. wszędzie było dobrowolną mobilizacją nie bohaterstwa, nie sentymentu, nie gniewu, nie odruchu, było **MOBILIZACJĄ DECYZJI.** Było to wojsko, **które nikomu nie chciało przysięgać na wierność prócz własnemu krajowi.**

Człowiek zza więziennych krat, bezsilny, związany, dawał przecież narodowi **to, co mu** dać postanowił przed 30 laty, **dawał mu funkcję siły.** Ale funkcja siły **zmierza do** tego, żeby dać **narodowi niezależność.** Aby zaś stać się tem, czem ma być, musi nadewszystko sama być niezależna. **Tak właśnie** było. On więzien był **najwolniejszym człowiekiem** Polski. Dlatego po 30 latach owoc jego **pracy dojrzewał.**

To był sens, to była ta atmosfera, tak różna od wszystkich innych jaką mieliśmy w pracach naszych w P. O. W.

Z pola chwały do mogiły

Pogrzeb 3 oficerów „Żelaznej Brygady“

W rocznicę przejścia Drugiej Brygady pod Rarańczą, rozpoczęły się w stolicy, pod protektoratem Marszałka Piłsudskiego **uroczystości ku uczczeniu 15-lecia** czynów zbrojnych Polskich Organizacyj Wojskowych na Wschodzie.

W dniu tym z kościoła garnizonowego przy

W rocznicę Rarańczy



Z pogrzebu oficerów b. II Brygady Legjonów Polskich śp. pplk. Szula, śp. mjr. Gniadego i śp. kpt. Brandysa.

ul. Długiej odbył się **pogrzeb oficerów b. 2-ej Brygady Legjonów Polskich śp. ppułk. Szula, śp. majora Gniadego i śp. kpt. Brandysa,** poległych w okresie walk o niepodległość toczonych ze wszystkimi zaborcami.

Trumny ze zwłokami **bohaterów,** spowito flagami **o barwach narodowych,** ustawiono pośrodku kościoła na wspólnym katafalku, przybranym zielenią. Na trumnach widniały wieńce od rodzin poległych, od Pana Prezydenta Rzeczpospolitej, Marszałka Piłsudskiego, p. premjera Prystora i kół pułkowych. Trumny opasał podwójny szpaler **chorągwi i sztandarów: historyczne, bojowe sztandary** I i III Brygady, 2 i 3 p. p. Leg. i 2 p. ułanów, chorągwie: 30 p. s. k. 1 p. szwoleżerów, 2 p. szwoleżerów oraz bratnich legjonowych pułków, 2 p. p. i 3 p. p.

W presbiterjum zasiedli: jako **przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. premjer Prystor, jako przedstawiciel Pana Marszałka Piłsudskiego szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski,** minister Opieki Społecznej dr. **Hubicki,** prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. dr. **Krzemieński,** prezes BBWR **pos. Sławek,** wicemarszałek Sejmu **Polakiewicz,** komisarz rządu na m. st. Warszawę **Jaroszewicz,** generalicja, posłowie i senatorowie.

Kościół szczelnie wypełnili **Legjoniści,** członkowie P. O. W. wojskowi oraz publiczność.

DEKORACJA KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI

Przed rozpoczęciem nabożeństwa **gen. Gąsiorowski** udekorował trumny **bohaterów Krzyżami Niepodległości.** W czasie dekoracji orkiestra 36 p. p. L. A. odegrała hymn narodowy.

Następnie uroczyste nabożeństwo żałobne odprawił w asyście duchowieństwa **ks. dziekan Zytkiewicz,** b. kapelan b. 1-ej Brygady Legjonów, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Antosz, b. kapelan b. 2-ej Brygady Legjonów Polskich.

Po nabożeństwie przyjaciele poległych wynieśli trumny z kościoła, ustawiając je na przybranych zielenią lawetach. Olbrzymi kondukt pogrzebowy otwierał szwadron 1 p. szwoleżerów z pocztami sztandarowemi 1 i 2 p. szwoleżerów i z orkiestrą. Długi korowód wieńców rozpoczynały wieńce od Pana Prezydenta Rzeczpospolitej, Marszałka Piłsudskiego i Premjera Prystora. Dalej postępowało duchowieństwo, za którem na trzech lawetach zaprzężonych w 6 koni każda, wieziono zwłoki bohaterów. Przed każdą lawetą żołnierze nieśli odznaczenia i ordery.

NAD GROBEM.

Biorące udział w kondukcie oddziały wojska i P. W. poczty sztandarowe i chorągwie, oraz wszyscy inni uczestnicy w żałobnej uroczystości ustawili się na cmentarzu w czworobok koło grobów poległych oficerów, rozmieszczonych w **kształcie krzyża z pomnikiem pośrodku.** Po zatrzymaniu się lawet ze szczątkami poległych, koledzy podjęli na ramiona trumny, przenosząc je do grobów. Po modłach przemówienie wygłosił **ks. Mauersberger,** w płomiennych słowach mówiąc o życiu i pięknych czynach zmarłych, którzy w walce o niepodległość Polski zdobyli **sławę bohaterów-żołnierzy, walcząc nieustraszenie w szeregach 2-ej brygady.**

Następnie przemówienie wygłosił **gen. Galica,** który imieniem Głównego Zarządu Związku Legjonistów Polskich złożył bohaterom hołd i cześć i na mogiły ich rzucił przesłaną z Rumunji grudkę ziemi z pod Rarańczy.

ŚLUBOWANIE ŻOŁNIERSKIE.

Z kolei imieniem P. O. W. K. N. 3 przemawiał ppułk. inż. Głazek, który zakończył: Tak jak my za czasów niewoli na cmentarzach i mogiłach powstańców modliliśmy się, by Bóg nam zezwolił wywalczyć Ojczyznę, tak tu przy grobie Waszym, Koledzy, synowie Wasi i prawnucy kląć się będą, że nie dadzą sobie **z rąk wydrzeć tego, coście Wy krwią swoją i śmiercią zdobyli.**

Po przemówieniach i modlitwie **nastąpił** moment opuszczenia trumien do **grobu.** W chwili tej głowy wszystkich pochyliły się w uroczystem milczeniu, a wojsko i sztandary oddały honory, zaś orkiestra odegrała „Śpij Kolego“.

Wieńce z kwiecia pokryły mogiły bohaterów walki o Niepodległość.

W hołdzie Twórcy Czynu Zbrojnego

Manifestacja zbiorowa na dziedzińcu belwederskim

Z okazji uroczystości 15 lecia Rarańczy w salach Kasyna Garnizonowego w Warszawie odbyły się zebrania Kół Pułkowych bł II Brygady Legjonów Polskich.

Zebrania te poświęcone były omówieniu spraw organizacyjnych w kołach pułkowych oraz pracom komisyj historycznych, mającym na celu gromadzenie materjałów historycznych potrzebnych dla naukowego opracowania historji Brygady Karpackiej.

Na ogólnem zebraniu wszystkich uczestników zjazdu — b. żołnierzy II Brygady w prezydjum honorowem zasiedli jako przewodniczący gen. **Górecki, wiceminister dr. Br. Nakoniecznikoff-Klukowski, komisarz gen. Rzeczypospilitej Polskiej w Gdańsku, dr. Kazimierz Papee, gen. Zając, gen. Pasławski** oraz członek komitetu organizacyjnego święta 15 lecia Rarańczy płk. dypl. Parafiński.

Zebranie zagaił gen. Górecki, który powitał przybyłych na zebranie przedstawicieli zarządu **głównego Związku Legjonistów POW Wschód KN III, Kaniowszczyków, Żeligowszczyków, Sybiraków, Murmarńczyków, Weteranów Armji Polskiej we Francji, Legjonu Włoskiego oraz innych związków pokrewnych,** jak również **przedstawicieli Związku Strzeleckiego i Legjonu Młodych**

W chwili, gdy gen Górecki, kończąc swe przemówienie zapowiedział udanie się **do Belwederu,** celem złożenia hołdu Twórcy Czynu Zbrojnego, w sali powstał **entuzjazm i niemilknące okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego** przerwały mówcy.

Po zakończeniu zebrania wszyscy uczestnicy zjazdu udali się do Belwederu celem złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Dziedziniec belwederski szczelnie zapełnił się b. żołnierzami Karpackiej Brygady oraz uczestnikami POW Wschód. Do zebranych przemówił **b. żołnierz 2 pułku ułanów legjonowych a obecny generalny komisarz Rzeczypospilitej Polskiej w Gdańsku p. Papee,** składając w imieniu zgromadzonych **hołd p. Marszałkowi Piłsudskiemu.**

Okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego był wielokrotnie powtórzony przez zgromadzonych przy dźwiękach **hymnu narodowego.**

Następnie w salach Belwederu odbyło się **przyjęcie, wydane przez p. Marszałkową A. Piłsudską,** w którem wzięło udział 250 delegatów obu zjazdów.

Na przyjęciu byli obecni członkowie rządu z p. Premjerem A. Prystorem na czele. — **O godz. 19,30 wyszedł do zebranych gości Marszałek Piłsudski. Przyjęcie zakończone zostało wspólną fotografją.**

Rada Leśna

Na jednem z ostatnich posiedzeń Komitetu Ekonomicznego Ministrów zostało postanowione **powołanie do życia Rady Leśnej, która ma stać się organem koordynującym opinję drzewnictwa polskiego we wszystkich sprawach, które takich koordynacji wymagają.**

Sejm zniósł słupy zaborcze

w ustroju samorządu terytorjalnego

Na sobotniem posiedzeniu Sejm przystąpił do trzeciego czytania projektu ustawy o częściowej zmianie samorządu terytorjalnego.

DEKLARACJA OPOZYCJI.

Poseł Wierczak w imieniu Klubu Narodowego złożył deklarację,że klub mówcy nie chce mieć nic wspólnego z tą ustawą i stanowczo się jej **przeciwstawia.**

Poseł Langer (Stronnictwo Ludowe) w imieniu klubu posłów ludowych oświadcza **że będzie zwalczał** ustawę wszystkiemi **środkami** prawnemi.

Poseł Chrucki (Klub Ukraiński) stwierdza, że klub jego w obradach nad tą ustawą nie będzie brać udziału.

Poseł Chądzyński oświadcza, że klub Narodowej Partji Robotniczej głosować będzie przeciw tej ustawie.

Poseł Sommerstein wyraża opinię, że ustawa ta postawi pod znakiem zapytania możność uzyskania przez Żydów należnej im reprezentacji w samorządzie. Koło Żydowskie głosować będzie przeciw ustawie.

Poseł Cześcik (Chrześcijańska Demokracja) oświadcza się również przeciw ustawie.

CAŁY NARÓD JEST GOSPODARZEM GDYNI.

Po złożeniu powyższych oświadczeń zabrał głos sprawozdawca poseł **Polakiewicz.** Stwierdził on, że posłowie z opozycji nie wykorzystali odpowiednio swobody i możności pracy w komisji, lecz przyszli z większością poprawek dopiero na plenum. Taktyka ta obniża wartość naszych prac. Poprawki poseł uważa, nie za wynik rzeczywisty ustosunkowania się do ustawy, lecz za wynik chwilowej taktyki. Sprzeciwiam się — mówił sprawozdawca, — poprawce o skrócenie kadencji organów ustrojowych do lat trzech, gdyż praktyka wykazała, że okres ten jest za krótki. Nie zgadzam się na poprawki w sprawie **obniżenia cenzusu wieku dla prawa wyborczego.**

Przesunięcie granicy wieku dla czynnego prawa wyborczego przysparza ogółowi wyborców znaczny procent obywateli, którzy w służbie wojskowej przeszli pewne wyszkolenie ogólne.

Referent szeroko omawia poprawki posła Arciszewskiego i Bogusławskiego w sprawie **uchylenia rozporządzenia** Prezydenta z roku 1930 o **ustroju miasta Gdyni. Dorobek Gdyni to wysiłek całego narodu,** to też nietylko miejscowa ludność, która jeszcze nie jest dość skrystalizowana, **ale i cały naród jest gospodarzem Gdyni a Rząd jest jego mandatarjuszem w zakresie codziennych nieustannych wysiłków nad dalszym rozwojem tego portu, jedynego okna Polski na świat.** Dekret Prezydenta o ustroju Gdyni wyszedł z tych założeń, że **ma charakter czasowy.** Wysoka Izbo, **prawie 19 lat temu padły słupy zaborcze,** obalone wtedy przez Legjonistów i w tym też momencie zaczął się zrost całej niepodległej Polski. Czas już jest najwyższy, aby dziś Wysoki Sejm **zniósł słupy zaborcze** w ustroju **samorządu terytorjalnego.**

USTAWA SAMORZĄDOWA UCHWALONA.

Po przemówieniu posła Polakiewicza przystąpiono do głosowania nad ustawą. Wszystkie poprawki odrzucono.

Głosowano imiennie nad całością ustawy; oddano głosów 292, unieważnionych 2. przeciw ustawie 91 głosów, za **ustawą 199.**

Marszałek stwierdził, że ustawa w **trzeciem czytaniu została przez Sejm uchwalona.**

Ofenzywa w walce z bezrobociem

Następnie przystąpiono do sprawozdania o wniosku Klubu Bezpartyjnego Bloku w sprawie **ustawy o funduszu pracy.**

Sprawozdawca poseł **Siciński** mówi, że przy projekcie funduszu pracy miano na oku dwa założenia: przygotowanie podstaw dla Państwa do przejścia z czasem z **obowiązku dostarczenia zasiłków na obowiązek dostarczenia pracy, a powtóre przejście do ofenzywy w walce z bezrobociem.** Od roku 1924 na pomoc pozaustawową dla bezrobotnych wydano około **pół miljarda złotych,** co było wydatkiem dla gospodarstwa narodowego **najmniej** efektywnym.

Nie mamy w kraju dróg, kolei, dróg wodnych w takiej ilości, jak tego wymagają potrzeby Państwa. Możliwość celowej i produktywnej pracy **jest olbrzymia** i nie prędko możemy się przeinwestować. W takich warunkach zużywanie naszych skromnych środków na pomoc dla bezrobotnych **jest złem koniecznem i dojrzało już do likwidacji.** Roboty publiczne wykonywane na podstawie funduszu pracy będą uderzeniem które przełamie nastrój kryzysu. Pierwszeństwo powinny mieć takie celowe roboty, w których **udział samorządu czy instytucji w pieniądzach, materjale i zwózce może być największy.** Na pierwszym planie powinny stać roboty w dziedzinie **sieci komunikacyjnej oraz meljoracyj i regulacyj dróg.** Wielką wagę przywiązuje się także do popierania **drobnego budownictwa mieszkaniowego.** Wymieniona w art. 4 p. c. akcja mająca na celu zaopatrzenie bezrobotnych w **samodzielne podstawy egzystencji,** polegać będzie na kolonizacji rolnej zmeljoryzowanych terenów, kolonizacji podmiejskiej, zakładaniu ogródków działkowych i samodzielnych **warsztatów rzemieślniczych.**

Sto miljonów na pracę

Na jakie środki może liczyć fundusz pracy w r. 1933/34? Chodzi tu o obliczenie środków, przewidzianych w artykułach 15 i 29 ustawy. Przewidujemy od pracowników umysłowych i fizycznych prywatnych około **20 miljonów złotych,** od przemysłu około **20 miljonów,** od pracowników i funkcjonarjuszy państwowych — **10 miljonów;** od pracowników samorządowych — **1 miljon,** od wolnych zawodów **półtora miljona,** od związków komunalnych miejskich **3,4 miljonów,** od związków komunalnych powiatowych — **5,1 miljonów,** z opłat wymienionych w artykułach 19 i 27 tj. takich, z których było już pobierane na zasadzie dekretu Prezydenta R. P. około **10 miljonów,** zaległości podatkowych, które będzie można odrabiać świadczeniami szacuje się **na 50 miljonów,** ale uważamy, że można obliczać wpływy z tego źródła najwyżej **na 15 miljonów,** dotacja Państwa z kredytu 50-cio miljonowego na pomoc dla bezrobotnych wynosić ma 20 miljonów — razem około **106 miljonów.** Ambicją naszą jest, aby około każdych 100 miljonów z opłat przez pociągnięcie kapitałów stezauryzowanych, uzyskanie poważnych świadczeń i możliwości kredytowych **wykonać roboty na kwotę chociażby 200 miljonów złotych.** Dlatego należy przedewszystkiem projektować takie roboty, **ażeby swą celowością czy rentownością pociągnęły kapitały.**

Wysoki Sejmie — kończy mówca — **zaczynamy uderzenie, które skieruje ukryte siły do skutecznej walki z kryzysem, natchnie otuchą i wiarą w lepsze jutro władze naszego Państwa** (oklaski na ławach BB).

Stałe opozycyjne dąsy

Po przemówieniu referenta rozwinęła się dłuższa dyskusja.

Poseł Rymar (Klub Narodowy) **poddawał w wątpliwość realność tego projektu.** Twierdził, że akcja funduszów specjalnych zawiodła, jak np. fundusz drogowy. **Poseł Marguł** (Stronnictwo Ludowe) nie wierzy w możliwość realizacji projektu i wypowiada się przeciwko niemu.

Poseł Szczerkowski (PPS.) kwalifikuje projekt jako iluzoryczny.

Poseł Brzeziński (NPR.). występował przeciwko obciążeniu robotników na rzecz funduszu.

Poseł Szulik (Ch. D.) przyznaje przedłożonemu projektowi pewne dodatnie strony, uważa jednak, że nie rozwiązuje on zagadnienia bezrobocia.

Poseł Jaworski z Klubu Ukraińskiego oświadcza, że klub ten nie będzie głosować za ustawą.

Dziesięć projektów ustaw

Po końcowem przemówieniu referenta posła Sowińskiego, w głosowaniu przyjęto projekt w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie Izba przystąpiła do pierwszego czytania **rządowych projektów ustaw. Dziesięć projektów, a wśród nich dwa o dodatkowym kredycie** na r. 1931/32 i 1932/33, **projekt ustawy o kartelach i nowelę do państwowego funduszu drogowego,** marszałek odesłał do odpowiednich **komisyj.**

Projekt ustawy o podatku majątkowym marszałek odesłał do Komisji Skarbowej.

Następnie posiedzenie Sejmu odbędzie się w poniedziałek 20 bm. Na porządku dziennym **projekt ustawy o szkołach akademickich.**

W rocznicę Rarańczy



Na zdjęciu widzimy dostojników państwowych uczestniczących w uroczystości żałobnej a mianowicie: gen. Romana Góreckiego, prezesa BBWR płk. Sławka, p. prezesa Rady Ministrów Aleksandra Prystora, p. ministra Przemysłu i Handlu dr. Zarzyckiego, p. ministra Opieki Społecznej dr. Hubickiego, p. ministra Tadeusza Schaetzla, p. gen. Kordjana Zamorskiego i p. wojewodę Jaroszewicza.

Prowokacja Hitlera

w oświetleniu prasy zagranicznej

Omawiając wystąpienie Hitlera „Arbeiter Ztg“ nazywa jego wywiad w sprawie Pomorza „historją żałośliwą“. **Hitler domagał się najpierw rychłego oddania ziemi pomorskiej, a w parę godzin później skreślił to żądanie z urzędowego wywiadu.** Postępowanie to wywołało w Polsce oburzenie i kpiny.

Ostatnie oświadczenia Hitlera odbiły się szerokiem echem także w prasie szwajcarskiej, wywołując ostrą krytykę. Pomorzu poświęca się liczne szpalty; prawie jednomyślnie prasa uznaje słuszność stanowiska polskiego.

Również i czołowy organ katolików alzackich „Elsaesser Bote“ opublikował obszerny artykuł, wstępny, w którym bardzo ostro występuje przeciwko ostatnim enuncjacjom rewizjonistycznym Hitlera na łamach prasy angielskiej.

Dziennik nazywa „szczytem cynizmu“ twierdzenie Hitlera jakoby ludność Pomorza **była niemiecka i oświadcza, że nawet urzędowe statystyki niemieckie stwierdzały zawsze rdzennie polski charakter tej dzielnicy,** zamieszkałej w 90 proc. przez Polaków, charakteru którego zmienić nie zdołał ani brutalny ucisk narodowy, ani wbrew wszelkim zasadom kulturalnym prowadzona akcja kolonizacyjna.

„Mimo tych niezaprzeczalnych faktów — pisze „Elsaeser Bote“ — Hitler ośmiela się żądać Pomorza w imię rzekomych praw zamieszałej tam ludności niemieckiej!.. Jeśli mowa o prawie — Pomorze należy bezwątpienia słusznie do Polski. **Należało ono do niej przed rozbiorami i wydarte jej zostało ongiś gwałtem, gdy nie miała możności bronić się.** Uczciwiej postąpiłby kanclerz Hitler, gdyby powiedział: „Żądamy Pomorza, ponieważ chcemy zawładnąć drogami, łączącemi Polskę ze światem i w ten sposób **wziąć ją pod nasze jarzmo“.**

Hitler chce wysiedlić Polaków!

z okręgów przemysłowych zachodnich Niemiec

„Manchester Guardian“, omawiając wiadomość o zapadłej jakoby decyzji rządu Hitlera **wysiedlenia górników polskich z Westfalji, z okolicy Ruhry** i wogóle z okręgów przemysłowych zachodnich Niemiec, stwierdza na podstawie informacyj z autorytatywnych źródeł, że nie rozpatrywano kwestji wysiedlania wszystkich polskich górników. Tylko ci, — którzy zostaną zakwalifikowani, jako **niepożądani cudzoziemcy,** będą z Niemiec wydaleni.

„Manchester Guardian“ podkreśla, że tysiące **polskich robotników** przybyło już bardzo dawno do Niemiec. Poszukiwania takich rąk roboczych przez kopalnie niemieckie jeszcze przed wojną były przeważnie powodem osiedlania się Polaków w Westfalji, zaś w czasie wojny brak sił roboczych wprowadził jeszcze więcej Polaków do Niemiec. Niektórzy z nich, niewiadomo wielu, mają być wysiedleni, ponieważ obecnie są „niepożądani“. O ile wysiedlenie nie zostanie ograniczone do kilku tylko izolowanych wypadków, to zachodzi **niebezpieczeństwo konfliktu z Polską, — która może zastosować retorsje wobec zamieszkałych w granicach Polski Niemców. —** W którym bądź razie takie wyrzucenie Polaków, którzy mieszkają w Niemczech oddawna o ile podjęte będzie na większą skalę — nie może poprawić **stosunków polsko-niemieckich.**

„Manchester Guardian“ **wspomina, że** wysiedlenie Polaków oceniane jest, jako pierwszy **krok na drodze do „oczyszczenia“ rasowego Niemiec i że następnie kolej będzie na** Żydów.

Oczywiście podobne wydalenie robotników polskich mogłoby mieć miejsce tylko zgodnie z zasadami **umów polsko-niemieckich względnie** ogólnie obowiązującego **prawa** międzynarodowego, **przyczem jedynie** w poszczególnych wypadkach, w których dana osoba **stała** się wyraźnie niepożądana.

Wszelkie wydalenia, któreby **były sprzeczne z temi zasadami, wywołałyby oczywiście** — jak to „Manchester Guardian“ **słusznie** przewiduje — zastrzeżenia ze strony **Polski.**

Sprostowanie niemieckich fałszów

Frankfurtcka „Rhein-Nainische Volkszeitung“ występuje nadzwyczaj ostro przeciwko **antypolskiej hecy „Posener Tageblatt“, „Allgemeine Rundschau“ i „Kyffhäuser“** z powodu książki księdza Feliksa Mieschkisa-Czerskiego „Wojna“. Żaden z tych organów nie wydrukował nadesłanych sprostowań co „Rhein-Mainische Volkszeitung“ nazywa **krzyczącą niesprawiedliwością** i konkluduje:: jeżeli chodzi o alarmujące wiadomości o Polsce w „pewnej“ niemieckiej prasie, to trzeba je w pierwszej linji nazwać **fałszywemi.**

Hitlerowska rewolucja na uniwersytetach

Podobne „dzieło“ chciałaby u nas stworzyć opozycja

W państwowej szkole artystycznej w Berlinie doszło do niebywałych jeszcze w tej formie demonstracyj antysemickich przeciwko kilku profesorom o lewicowej orjentacji. Według relacji związku **studentów narodowo-socjalistycznych**, przebieg zajść był następujący: **oddział szturmowy, złożony ze studentów otoczył gmach szkoły w chwili odbywania się egzaminu państwowego.** Egzamin został przez studentów przerwany. Znani jako żydzi profesorowie **Kamps, Lahs i Tappe**, jak również przewodniczący artystycznego urzędu egzaminacyjnego Franck, zostali **gwałtem wyprowadzeni z sali i wyparci na ulicę przed gmach szkolny.** Następnie żelaznymi **hakami** i **hacelami studenci zabili drzwi pracowni profesorów lewicowych.** Komunistyczni słuchacze szkoły, którzy stanęli w obronie profesorów zostali obezwładnieni siłą. **Na budynku szkolnym pojawiła się flaga narodowo-socjalistyczna.**

Do demonstracyj przyłączył się zebrany na ulicy tłum, wznosząc okrzyki przeciwko profesorom lewicowym. Oddział szturmowy z rozwiniętym sztandarem odmaszerował następnie niezatrzymany przez nikogo. Nie dokonano również żadnych aresztowań. Policja przybyła na miejsce zajść po fakcie.

Studenci narodowo-socjalistyczni wystąpili przytem z żądaniem **natychmiastowego zamknięcia i zreorganizowania państwowej szkoły artystycznej** oraz wydalenia przez ministerstwo kultury wszystkich marksistów. Bezpośrednim powodem wystąpienia studentów narodowo-socjalistycznych było podobno **odebranie stanowiska asystenta** jednemu ze studentów narodowo-socjalistycznych za krytykę działalności szkoły **w** prasie.

Według doniesień prasy w czasie zajścia jeden ze studentów, który usiłował zaalarmować policję **pobity został przy wejściu pałkami gumowymi do nieprzytomności.** W czasie bójki wewnątrz gmachu dwie osoby zostały ranione w tem jedna słuchaczka.

„Preussische Zeitung“, organ narodowych socjalistów na Prusy Wschodnie, domaga się w ostrym tonie **usunięcia z Akademji Handlowej w Królewcu prof. Feilera, z pochodzenia żyda.** W związku z aferą b. rektora prof. Schacka pismo domaga się **przeprowadzenia w Akademji generalnej czystki,** idącej oczywiście w kierunku usunięcia niepożądanego dla hitlerowców elementu profesorskiego z terenu wyższych szkół.

Podobny charakter ma również **akcja czynników nacjonalistycznych w Elblągu,** domagających się usunięcia wpływów socjalistycznych w Akademji pedagogicznej w Elblągu, gdzie dotychczas większość profesorów stanowią socjaliści wzgl. ludzie, politycznie do nich zbliżeni.

Z Akademji sztuk pięknych w Berlinie na znak protestu wystąpili: **Henryk Mann**, prezes sekcji literackiej, **Käthe Kollwitz** i znany architekt, radca budowlany **dr. Marcin Wagner.**

Ustąpienie Henryka Manna, pisarza znanego szeroko poza granicami Niemiec, wywołało duże wrażenie zagranicą i liczne komentarze na łamach prasy. **Mann został zmuszony do wystąpienia z Akademji przez komisarycznego pruskiego ministra oświaty, dr. Rusta który oświadczył, iż obecność Manna i pani Kollwitz w Akademji uważa jako wielki skandal,** a to z tej racji, iż oboje podpisali odezwę do robotników, wzywającą do utworzenia jednolitego frontu robotniczego przeciwko rządom reakcji. Odezwę tę podpisał Mann, jak sam stwierdza, jeszcze **za rządów kanclerza Schleichera.**

Obecnie po zajęciu fotela kanclerskiego przez Hitlera, przypomniał sobie minister Rust o owej odezwie i wystąpił do prezesa Akademji, **kompozytora Maxa Schillings'a,** z żądaniem skłonienia Manna do wycofania się dobrowolnego z Akademji, **w przeciwnym bowiem razie Akademji będzie zamknięta.** Wobec takiego ultimatum, Mann podał się do dymisji, a w ślad za nim uczynił to samo z własnej inicjatywy radca Wagner dla podkreślenia swej solidarności.

W braku laurów na froncie zewnętrznym szuka Hitler i jego ludzie łatwych zwycięstw na froncie wewnętrznym.

Po zamachu w Miami

Triumfalny powrót Roosevelta do Nowego Jorku

Według zapewnień lekarzy, burmistrz Czermak, o ile nie zajdą komplikacje, **wyleczy się z ran.** W chwili obecnej lekarze nie zamierzają dokonywać operacji.

Organ czechosłowackich socjalistów narodowych **„Czeske Slovo“** wskazuje na to, że zamach w Miami w znacznym stopniu podobny jest do **zamachu jaki popełniony został w maju ub. roku na osobę francuskiego prezydenta Doumera.**

Cała opinja publiczna w Czechosłowacji z wielkiem napięciem śledzi przebieg choroby rannego burmistrza Chicago. Prezydent **Masaryk wysłał do Czermaka telegram z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.**

Lekarze, którzy zbadali w więzieniu Zangarę stwierdzili, **że nie zdradza on żadnych oznak anomalji umysłowej i postanowili ponownie poddać go ekspertyzie komisji psychjatrów, która wypowie się co do stopnia jego poczytalności.**

Gordon Davis, właściciel sklepu z bronią w Miami stwierdził, że rewolwer, którym posługiwał się Zangara podczas zamachu był kupiony u niego w końcu zeszłego tygodnia. — Davis stwierdził również, iż **rewolwer kupował sam Zangara.**

Prezydent **Roosevelt**, wracający do Nowego Jorku był witany przez niezliczone tłumy **niezwykle owacyjnie.** Wzdłuż ulic, któremi przejeżdżały automobile prezydenta i jego świty zgromadziły się tysięczne tłumy. Z okien rzucano wiaty, policja przedsięwzięła wszelkie możliwe środki ostrożności. **Automobil prezydenta był otoczony przez opancerzone motocykle i automobile policyjne zaopatrzone w karabiny maszynowe gotowe do** strzału.

Doniosłe zarządzenia

w akcji budowy tanich domów

W związku z akcją budowy tanich i niewielkich domków mieszkalnych, ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom, — aby spowodowali odpowiednie uchwały związków komunalnych, które miałyby na celu: 1) **obniżenie opłat za przewody i przyłączenia uliczne, kanalizacyjne i wodociągowe,** wykonywane przez miasto na koszt właściciela nieruchomości, 2) **zmniejszenie kosztów inwestycyj miejskich przy urządzaniu** ulic; 3) ograniczenie **formalności związanych z zatwierdzaniem projektów budowlanych na budowę tanich domków.** Dotyczy to zwłaszcza domków typowych; 4) **wprowadzenie ulg w opłatach,** pobieranych przez magistraty za czynności organów samorządowych przy wydawaniu pozwoleń na budowę i użytkowanie budynków; 5) **uregulowanie norm opłat** pobieranych przez komitety rozbudowy, względnie magistraty od udzielanych kredytów budowlanych.

Do każdego z tych punktów ministerstwo spraw wewnętrznych podało szczegółowe wyjaśnienia, dyrektywy, względnie normy.

Równocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło uwagę, że magistraty powinny: 1) poddać niezwłocznej **rewizji swą politykę przeznaczenia terenów** pod zabudowę w tym sensie, aby tereny, mające odpowiednie warunki ogólne do zabudowy mogły być zabudowane pomimo, iż zaopatrzenie ich w wodę z wodociągów miejskich, względnie przyłączenie do miejskiej sieci kanalizacyjnej będzie ze względu na brak funduszów narazie utrudnione; 2) stworzyć przed rozpoczęciem **sezonu budowlanego taki program budowy ulic,** któryby umożliwił zatrudnienie bezrobotnych korzystających z zapomogi Funduszu Bezrobocia.

25 tysięcy ton żelaza dla Sowietów

Rokowania, prowadzone obecnie w Moskwie przez przedstawicieli „Polrosu“ w osobach pp. Kasperowicza i Meyera z czynnikami sowieckiemi o przedłużeniu umowy „Sowpoltorgu“ na dalszy okres dwuletni, znajdują się już na ukończeniu. Podpisania umowy należy oczekiwać już w dniach najbliższych.

Równolegle z rokowaniami o przedłużenie umowy „Sowpoltorgu“, toczą się obecnie rozmowy między przedstawicielami Zjednoczonych Hut „Królewskiej i Laury“ oraz huty „Bismarcka“ a „Narkomwniesztorgiem“ sowieckim o dostawę 25000 *ton żelaza, wartości blisko 7600000 zł.* W razie dojścia tej wielkiej transakcji do skutku, weksle sowieckie byłyby do wysokości *75 proc. wartości zamówienia* zdyskontowane przypuszczalnie przez Bank Polski, reszta zaś byłaby ulokowana w bankach zagranicznych przy gwarancji jednego z banków rządowych.

Z rynku pracy

Mirkowska fabryka papieru w Jeziornie uruchomiła 4 maszyny papiernicze i zwiększa stopniowo stan zatrudnienia o około 650 robotników.

Wielkopolska Papiernia Sp. Akc. w Bydgoszczy uruchomiła fabrykę i przyjęła do pracy około 200 robotników.

Fabryka „Olkusz“ została już uruchomiona i zatrudnia obecnie około 1000 robotników.

Projekty nowych taryf pocztowych

W ministerstwie poczt i telegrafów opracowywane są projekty wprowadzenia pewnych modyfikacyj w dotychczasowych taryfach pocztowych. Zmiany dotyczyłyby taryfy listów poleconych, próbek towarów oraz tzw. przesyłek mieszanych i obowiązywałyby od 1 kwietnia rb.

Z bratniej mogiły

W związku z uroczystościami święta 15 lecia Rarańczy, jakie obchodzone będą pod protektoratem Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniach 18 i 19 lutego br. w Warszawie — Związek Legjonistów Polskich w Rumunji przesłał na ręce gen. Góreckiego pismo następującej treści:

— „My, b. Legjoniści polscy, zamieszkali obecnie w Rumunji, łączymy się duchem i sercem z tegoroczną uroczystością historycznego czynu przejścia II Brygady Legjonów Polskich pod Rarańczą. Na znak tej łączności i solidarności przesyłamy na ręce pana Generała gródkę ziemi z bratniej mogiły Legjonistów pochowanych na cmentarzu w Rarańczy.

Cześć żywym — hołd umarłym!“.

Przesłana garść ziemi z mogił Legjonowych w Rarańczy zostanie częściowo złożona w grobie Legjonowym na cmentarzu wojskowym w Warszawie — częściowo zaś w Muzeum Wojska. —

Posiedzenie zarządu Związku miast

W dniu 22 bm. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Związku Miast Polskich poświęcone następującym sprawom: projekt ustawy o utworzeniu funduszu pracy, sprawa przejęcia przez władze skarbowe od miast wymiaru i poboru podatków od lokali i od nieruchomości, sprawa zmiany sposobu pokrywania przez gminy kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej, niektóre inne sprawy, związane z bieżącemi pracami ciał ustawodawczych (np. rzeźnie z prawem wyłączności, nowela do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, nowela do rozp. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa, ustawa o ubezpieczeniach społecznych).

Z komisji dla spraw handlu

Pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu dr. F. Zarzyckiego odbyło się kolejne posiedzenie komisji doradczej dla spraw handlu. Na posiedzeniu rozpatrzone zostały dezyderaty kupiectwa w sprawach socjalnych, a w szczególności w zakresie likwidacji zaległości składek ubezpieczeń socjalnych oraz w sprawie ustalenia, jakie kategorje pracowników handlowych, powinny być zaliczone do pracowników umysłowych. Następne posiedzenie na dzień 25 bm. Przedmiotem obrad tego posiedzenia będą sprawy kredytów dla kupiectwa.

Wartość naturalij do ZUPU

Przy współudziale delegata PTR została ustalona przez ZUPU. w Poznaniu wartość naturalij, branych pod uwagę przy określaniu wysokości składek od pobieranego wynagrodzenia przez pracowników umysłowych wsi, następująco: pszenica za 1 kw 20 zł. żyto za 1 kw — 14 zł; jęczmień za 1 kw z 13 zł; groch za 1 kw. — 18 zł. ziemniaki za 1 kw. — 2,80 zł; 1 kg masła 2,90 zł; 1 litr mleka 0,11; 1 kg chleba 0,25 zł; tucznik żywej wagi za 1 kw 75 zł; 1 mg roli wym. i upraw. rocznie 40 zł; 1 mg roli nieupraw. 16 zł; 30 pręt. roli na kapustę 10 zł; 1 mtr. kub. szczap 9 zł; 1 kw węgla 5 zł; 1000 cegieł torfu 10 zł; 1 wolna furmanka 6 zł; Powyższe obowiązują od 1 stycznia rb.

Prawda o „biurze opłat akademickich”

Szczegóły nowego wypadu partyjnego

W pewnej części polskiej prasy stołecznej i prowincjonalnej pojawiają się ostatnio sążniste artykuły o t. zw. „Biurze Opłat Akademickich“, instytucji całkowicie samozwańczej i mocno zagadkowej. Ma to biuro zbierać rzekomo ofiary pieniężne wśród społeczeństwa **„na opłacanie czesnego** za usuniętych przez rektorów studentów zalegających z opłaceniem czesnego.“

Działalność tej przez **nikogo nie powołanej i niekontrolowanej instytucji** wzbudzić musi poważne obawy na temat sposobu zużytkowania zebranych dzięki ofiarności publicznej funduszów, gdyż kierownictwo jej, spoczywające w rękach bojowych **przywódców O. W. P.** nie daje najmniejszej gwarancji, że sumy te **nie zostaną zużytkowane na cele partyjno-polityczne, tem bardziej,** że w odezwie „Biura Opłat Akademickich“ ogłoszonej w prasie, łatwo stwierdzić długi **szereg danych nieprawdziwych,** których celem jest tylko podniesienie młodzieży akademickiej i wprowadzenie w błąd społeczeństwa.

Świadomie puszczono więc w obieg kłamliwe wieści, jakoby minister oświaty nakazał skreślenie z albumów uniwersyteckich studentów, którzy nie opłacili w oznaczonym terminie czesnego. W rzeczywistości skreślenia nastąpiły wyłącznie tylko na **skutek zarządzenia rektorów,** rozporządzenia bowiem ogólne ministerstwa oświaty mówią tylko o konieczności uiszczenia dodatkowej opłaty wpisowej przez tych akademików, którzy wnoszą opłaty po ustalonym, prekluzyjnym terminie, przyczem nie stawia się tu żadnych ograniczeń w czasie. **Teoretycznie możliwe jest nawet wniesienie na tej podstawie czesnego z dodatkową opłatą wpisową niemal w przededniu końca roku akademickiego .**

Dla dokładniejszego jeszcze oświetlenia sprawy zwróćmy się do danych statystycznych. Na 3 wyższych uczelniach warszawskich (Uniwersytet, Politechnika, S. G. G. W.) skreślono w dniu 2. I. br. **1067 studentów,** jednak do dnia 10 bm. przyjęto ponownie **700 akademików.** Dotychczas więc pozostaje **poza murami uczelni 367 studentów, przyczem** zaznaczyć należy, iż nie jest to cyfra „żywa“, stanowią ją bowiem również i ci akademicy, którzy zapisawszy się na początku roku na uczelnię, bądź odstąpili od zamiaru kontynuowania wyższych studjów, bądź przenieśli się na inne uczelnie. Zjawisko to obserwujemy na wyższych uczelniach corocznie, a jego wartość liczbową w Warszawie można określić przeciętnie na 200 studentów.

Pozostaje więc nieznaczna grupa stukilkudziesięciu akademików, którzy — jeśli na to zasługują — znajdą napewno pomoc w formie doraźnych **zasiłków ze strony ministerstwa oświaty, lub też w formie stypendjów, których ilość została ostanio znacznie powiększona.**

Jak widać z powyższego, istnienie t. zw. „Biura Opłat Akademickich“ nie posiada **najmniejszego uzasadnienia,** a wykorzystywane przez **antyrządową propagandę polityczną dla celów ściśle partyjnych,** staje się ono formą żerowania na nieuświadomionej opinji publicznej i zdobywania za jej pośrednictwem datków pieniężnych na zagadkowe cele, znane tylko organizatorom tej **samozwańczej** i **tajemniczej instytucji.**

KRONIKA

wtorek 21 lutego

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Leona

Wtorek Feliksa

— **Stan wody w Wiśle z dnia 18. 2.:** Zawichost +1.08; Warszawa +1.58; Płock +1.49; Toruń +1.77; Fordon +1.85; Chełmno +1,83; Grudziądz +2,20; Korzeniewo +2,36; Piekło +2,08; Tczew +2.06; Einlage +2,58; Schiewenhorst +2.76.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy, 22 b. m. włącznie dyżuruje w śródmieściu: Apteka Radziecka, ul. Szeroka; na Bydgoskiem: św Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem: „Pod łabędziem", Kościuszki 15.

REPERTUAR KIN:

Mars — „Romeo i Julcia".

Palace — „Purpurowa gondola".

Światowid — „Flip i Flap w niewoli małżeńskiej".

Corso — „Maradu".

Z miasta

— **Badanie historji Ruchu Niepodległościowego na Pomorzu.** Istniejące od 16 stycznia 1931 r. w Toruniu Tow. Badania Historji Ruchu Niepodległościowego na Pomorzu, którego celem jest zebranie wszelkiego materjału, dotyczącego ruchów wolnościowych na Pomorzu, ze szczególnem uwzględnieniem lat przełomowych 1918—19, w r. ub. w dalszym ciągu przez swój Sekretarjat (Toruń, ul. Wysoka 16, II). drogą wywiadów osobistych zbierało materjał biograficzny itp. od działaczy pomorskich, tak w samym Toruniu jak i na prowincji. —

Szczególną uwagę poświęciło Tow. badaniu tzw. sprawy toruńskiej, oraz historji przeprawiana ochotników przez Drwęcę. Opracowano także szczegółowo tzw. sprawę pelplińską, czyli połączoną z aresztowaniem tamtejszych działaczy okupację Pelplina przez Grenzschutz w styczniu 1919 r. Znajdujący się warchiwum Towarzystwa materjał, będący do dyspozycji przyszłych badaczy tej epoki tak ważnej dla dziejów Pomorza, uzupełniono systematycznie, i dziś już przedstawia się ten materjał archiwalny nader poważnie.

Działaczy, do których Sekretarjat Tow. dotąd nie zdołał dotrzeć, uprasza się w imię dobrej sprawy o nadsyłanie pod powyżej podanym adresem wszelkiego rodzaju materjału historycznego, jak danych biograficznych, dokumentów, portretów itp, dotyczących ich własnej działalności i ew. prac dokonanych przez zmarłych już współdziałaczy, z owych pamiętnych lat, kiedy ważyły się losy Pomorza i całej Polski.

— **„Wojna światowa na morzu".** Dziś w poniedziałek dnia 20 bm. odbędzie się o godz 17 w Kasynie Garnizonowem 2-gi zkolei odczyt o sprawach morskich p. komandora Korytowskiego pt. „Wojna światowa na morzu", urządzony staraniem Tow. Wiedzy Wojskowej. Towarzystwo zaprasza na powyższy odczyt tak członków jak i sympatyków oraz tych wszystkich, których zagadnienia morskie interesują. Wstęp wolny. (0123

— **Z Komitetu Miejskiego LOPP.** Zarząd Komitetu Miejskiego LOPP uprzejmie komunikuje, że zwyczajne ogólne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Miejskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej odbędzie się we wtorek dnia 28 bm o godzinie 19 w małej sali Strzelnicy przy ul Przedzamcze. Na powyższe Zgromadzenie Zarząd Komitetu zaprasza wszystkich członków i sympatyków Ligi.

— **Z Tow. Kupców Chrześcijańskich.** We wtorek dnia 28 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Towarzystwa przy ul. Żeglarskiej Nr. 1 odbędzie się roczne walne zgromadzenie Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich. Zarząd. (023

— **Komisja Prawa Karnego Towarzystwa Prawniczego w Toruniu.** Wiceprokurator Sądu Apelacyjnego p. K. Bieńkowski wygłosi w poniedziałek dnia 20 bm. o godz. 18 w sali Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego pokój 41 referat pod tytułem „Zniewagi według k. k. 1932". Komisja Prawa Karnego Towarzystwa Prawniczego w Toruniu powiadamiając o powyższem uprasza o liczne przybycie. (053

— **Nadzwyczajne walne zebranie Toruńskiego Klubu Lawn-Tenisowego** odbędzie się dnia 6 marca br. o godz. 18 w sali Dworu Artusa. Na porządku obrad: odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania; uzupełniające wybory do zarządu Klubu; sprawa zmiany par. 1 statutu Klubu; wolne wnioski.

W razie nieprzybycia potrzebnej ilości członków w wyznaczonym terminie, odbędzie się następne zgromadzenie w dniu 6 marca o godz. 18.30 bez względu na ilość obecnych. — Zarząd Klubu. (652

— **Strzały na ul. Kilińskiego.** Wczoraj późnym wieczorem przechodnie ul. Kilińskiego na Mokrem zaalarmowani zostali kilkoma strzałami rewolwerowymi.

Jedna z kul ugodziła w prawą rękę p. Jana Jasieńskiego, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 14. Kula ugodziła p. J. w chwili, gdy wchodził do sieni domu.

Powiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenia, które niewątpliwie doprowadzą do ujęcia sprawców.

— **Głowa do naprawy.** Do lecznicy miejskiej przywieziono wczoraj w godzinach popołudniowych niejakiego Franciszka Ćwiklińskiego z dużą raną ciętą na głowie, którą zadał mu nożem przyjaciel w czasie bójki na ul. Jagiellońskiej. Przyjaciel-nożowiec zwiał, a krwią zbroczonym Ćwiklińskim zaopiekowali się przechodnie, którzy zawezwali karetkę pogotowia. Sprawą zajęła się policja.

— **Zgony.** Dnia 18 bm. zmarli w Toruniu Florentyna Matuszewska ur. 1844; Irena Wernecka ur. 1925; Marta Heise ur. 1880! Stanisław Skrzyniecki ur. 1864.

Drobny śnieg

Przewidywany przebieg pogody w dniu 20 lutego br.

Naogół chmurno z przejaśnieniami. Rano miejscami mgła, gdzieniegdzie możliwy jeszcze drobny śnieg. Umiarkowany, nocą dość silny mróz. Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

Z za kulis teatralnych

— **„Don Karlos".** We wtorek dnia 21 bm. o godz 20 największy sukces sezonu „Don Karlos" wspaniałe arcydzieło Fr. Szyllera w reżyserji E. Żyteckiego z twórcami niezapomnianych kreacyj aktorskich, Lemanówną, Łuczycką, Mazankiem, Lenczewskim, Cornobisem, Ilcewiczem Kruglowskim i Mrożewskim. — W środę dnia 22 bm. o godz. 20 „Podróż poślubna pana dyrektora".

Jak obniżyć cenę prądu?

Ulżyć konsumentom a nie zwichnąć równowagi finansowej Elektrowni

W związku z akcją przeciwko zbyt wysokim cenom prądu i gazu otrzymaliśmy ostatnio od jednego z naszych czytelników ciekawe uwagi na temat, jak Magistrat mógłby ulżyć ciężaru konsumentom bez narażania Elektrowni na zwichnięcie równowagi finansowej.

Na wstępie wystosowanego do naszej Redakcji listu, autor podkreśla słuszność zajętego przez nas stanowiska i stwierdza, że Magistrat winien poddać gruntownej rewizji dotychczasową politykę, prowadzoną w stosunku do konsumentów bez odkładania tej sprawy.

Sfery najbardziej zainteresowane, to jest sfery gospodarcze zdecydowane są na jak najradykalniejsze środki, celem zrealizowania swych postulatów. Dał temu wyraz Związek Zrzeszeń Gospodarczych w memorjale, wystosowanym do władz miejskich. W tej sprawie jak zaznacza autor listu, akcja „Dnia" jak również akcja sfer gospodarczych, znajdą poparcie ze strony licznych rzesz konsumentów.

W dalszym ciągu autor zastanawia się nad zagadnieniem bezsprzecznie ważnem: jak obniżyć cenę prądu bez narażenia równowagi finansowej Elektrowni i przychodzi do przekonania, uzasadniając twierdzenie cyframi, że rozwiązanie leży w wprowadzeniu t. zw. **taryfy blokowej.** Taryfa ta wprowadzona została przez szereg miast z korzyścią i dla konsumentów i dla Elektrowni.

W końcu autor listu wyraża nadzieję, że Magistrat naszego miasta przystąpi do rewizji dotychczasowej polityki cen za prąd i zastosuje w Elektrowni zasadę: przez obniżenie cen do zwiększenia konsumcji."

Od Redakcji: Sprawę wprowadzenia w Toruniu t. zw. taryfy blokowej poruszyliśmy na łamach naszego pisma już w listopadzie roku ubiegłego. Wobec podniesienia tej kwestji przez jednego z naszych czytelników postaramy się w najbliższych numerach naszego pisma zapoznać szeroki ogoł konsumentów bliżej z tą sprawą.

W 460 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika

W ubiegłą niedzielę, jako w 460 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika odbyło się o godz. 11,45 w kościele Katedralnym św. Jana uroczyste nabożeństwo.

Dziś w poniedziałek 20 bm. odbędzie się w auli gimnazjum męskiego im. Kopernika doroczne posiedzenie publiczne Towarzystwa Naukowego w Toruniu ku czci Mikołaja Kopernika. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 20-tej przemówieniem prezesa Towarzystwa **ks. Mańkowskiego.** Program posiedzenia obejmuje wykład dr. Leona Koczego z Poznania p. t.: „Znaczenie dziejowe Torunia jako emporjum handlowego", oraz sprawozdanie dyr. Mocarskiego „Książnica miejska im. Kopernika w roku 1932."

Posiedzenie to ma charakter publiczny, wstęp wolny.

Popołudniu o godz. 18,30 odbędzie się w gmachu „Muzeum" przy ul. Wysokiej 16 wewnętrzne walne zebranie Towarzystwa Naukowego. Porządek obrad obejmuje sprawozdanie z działalności Zarządu i wybory nowych władz.

Sukces toruńskich szachistów

W ub. niedzielę rozegrał Toruński Klub Szachistów z reprezentacją szachistów inowrocławskich mecz na ośmiu szachownicach. Mecz ten obudził niezwykłe zainteresowanie ze względu na bardzo silny skład drużyn, który wystawiły oba kluby.

Na czele drużyny inowrocławskiej stanęli b. wielokrotny mistrz Poznania p. Wojciechowski oraz b. wielokrotny mistrz Bydgoszczy p. Tomaszewicz. Mimo to Toruński Klub Szachistów odniósł wspaniałe zwycięstwo wygrywając w stosunku 6 i pół do 1 i pół. Zwycięstwo to chlubnie świadczy o poziomie gry toruńskich szachistów.

W skład drużyny TKSz. wchodzili prok. Bieńkowski, Figiński, mjr. Majewski, Matowski, sędzia dr. Piziewicz, Woźniak, Wyrzykowski kpt. Zaleski.

Wieczory teatralne

„Podróż poślubna pana dyrektora"

Komedja w 3 aktach J. A. Hertza.

Komedję Hertza „Podróż poślubna" można uważać za doskonałą satyrę na stosunki, panujące w naszych sferach urzędniczych. Autor daje wyraźnie do zrozumienia, że można być idealnym urzędnikiem, niezmiernie obowiązkowym, można umieć wyliczyć na pamięć tam i z powrotem wszystkie paragrafy wszystkich istniejących kodeksów i ustaw, a mimo to być życiowym niedołęgą. Człowiek, który ma w piersi paragraf zamiast serca, nie jest i nie będzie nigdy stuprocentowym człowiekiem. A nad takim życie przechodzi do porządku dziennego.

Prawdy te podaje Hertz w formie komedji, może niezbyt mocno skonstruowanej pod względem techniki scenicznej, natomiast obfitej w sceny bardzo wesołe, djalogi pełne trafnych porównań i paradoksów, i dowcip, na pozór niewyszukany, a przecież dość głęboki i zniewalający do myślenia.

Pod reżyserją **Hanny Małkowskiej** zagrano „Podróż poślubną" dobrze. Tempo gry — równa i żywe, sytuacje zręcznie podkreślone a cała współpraca zespołu dobrze sharmonizowana.

Główną rolę pana dyrektora Departamentu Tomasza Barskiego, odtworzył **Janusz Mazanek,** podkreślając umiejętnie wszystkie słabostki wysokiego dygnitarza, nadzianego paragrafami, który tylko wówczas czuje się człowiekiem, gdy jemu samemu dzieje się krzywda, w innych wypadkach nie znającego różnicy ani między wzniosłością a śmiesznością, ani też między prawem i prawością.

Charakter ten Mazanek uwypuklił doskonale głównie w trzecim akcie w postaci groteskowej ale bez zbytniej szarży.

Jerzy Olędzki, nieco lekkomyślny, prawie swawolny, ale człowiek z uczuciem, który wie czego chce i umie zwyciężać, znalazł dobrego interpretatora w **Janie Lenczewskim,** który ponadto wykrzesał z siebie dużo humoru, grał swobodnie i szczerze. Był najlepszą postacią wieczoru.

Stanisław Jaworski grał rolę Drwęckiego, zredukowanego urzędnika, któremu już wszystko jedno, tak czy owak, zawsze jeszcze w alkoholu znajdzie się pociecha. Jaworski typ ten postawił bardzo dobrze, z odpowiednim humorem beztroskim — i konsekwencją.

Wanda Łuczycka jako żona Barskiego, grała z wdziękiem, jednak w poszczególnych momentach uczuciowych była może zbyt powściągliwa, co jednakowoż całości bynajmniej nie psuło.

Z poważniejszych ról na wzmiankę zasłużyli **Marja Mirska-Zarembina, Zdzisław Mrożewski, Konstanty Kruglowski,** a szczególniej **Jejde,** który był typowym portjerem hotelowym i doskonale podkreślał wszystkie postaci tej właściwości.. Dekoracje nie były na odpowiednim poziomie. P. Karniej przyzwyczaił nas już do lepszych.

Całość więc wyszła, że tak powiem, gładko, wieczór był bardzo miły i pogodny. Publiczność przyjęła sztukę z serdeczną sympatją i szczerym uśmiechem.

Podróż poślubna pana Dyrektora powinna mieć duże powodzenie, zwłaszcza w Toruniu **mieście urzędników.**

Zoo.

Na kanwie

O publiczności teatralnej słów kilkoro

Z kół czytelników naszych otrzymujemy korespondencję, którą w streszczeniu podajemy:

„Grano Don Karlosa. Siedzieliśmy w piątym rzędzie krzeseł parterowych. Niestety przebiegu dramatu, rozgrywającego się na scenie, śledzić nie mogliśmy bez przeszkód. Za nami bowiem, w szóstym rzędzie, siedziały jakieś panie, które w czasie przedstawienia bezustannie szeptem donośnym prowadziły rozmowę. Że były to panie z inteligencji, może służyć za dowód fakt, że jedna z pań znała już sztukę — było to na premjerze — i zapowiadała naprzód co będzie, a nawet cytowała wiersze, jakie nastąpią.

Oglądanie się moje i innych osób w kierunku rozmawiających pań miało skutek zgoła niezwykły. Z początku bowiem nie reagowały zupełnie, a później gdy się obejrzałem kilkakrotnie, jedna z nich zwróciła uwagę sąsiadce, że należałoby przerwać rozmowę, bo się ludzie obracają, na co druga dosłownie: „niech się tylko kto odważy odezwać, to mu powiem że jest ...." nastąpiło słowo, którego ze względów przyzwoitości nie powtarzam.

I w dalszym ciągu kwitła szeptana rozmowa. Wreszcie żona moja poprosiła grzecznie o zaprzestanie rozmowy, która przeszkadza. Damy wprawdzie uciszyły się, lecz w antrakcie w kurytarzu obrzucały nas spojrzeniami wyzywającemi, a ponadto czyniły głośne jadowite uwagi, że trzeba było silić się na spokój, aby uniknąć otwartego skandalu.

Jeżeli do tego dodam, że w ostatniej scenie, w chwili gdy Don Karlos zbliża usta do ust Elżbiety, w krzesłach parterowych odzywało się głośne cmokanie — niby w kinie „Corso" — to wydaje mi się stosownem, poprosić Szanowną Redakcję, by zechciała na łamach cennego pisma swego zwrócić uwagę publiczności teatralnej, że w teatrze są wszyscy widzowie zarówno zobowiązani do milczenia w czasie od podniesienia aż do zapadnięcia kurtyny".

Od Redakcji. Przez zamieszczenie powyższych uwag dostatecznie dajemy wyraz opinji naszej, która nie może budzić żadnych wątpliwości. Może byłoby dobrze, gdyby Dyrekcja teatru w kuluarach rozwiesiła plakaty z napisem: **„Uprasza się o zachowanie bezwzględnej ciszy w toku przedstawienia".** Plakaty takie coprawda nie przyniosą zaszczytu publiczności, jednak widocznie są one potrzebne, gdyż skargi podobne, jak powyższe, słyszeliśmy już częściej, a słuszność ich stwierdziliśmy sami niejednokrotnie.

Ślubujemy niezłomną straż nad Bałtykiem

Potężna manifestacja Gdyni przeciwko zakusom niemieckim

Niepoczytalne wystąpienie Hitlera z zapowiedzią odebrania Polsce Pomorza wywołało wśród społeczeństwa gdyńskiego niebywałe oburzenie.

W ciągu kilku ostatnich dni niemal wszystkie organizacje wyraziły przeciw zachłannej polityce Niemiec protest w odpowiednich rezolucjach, a w ubiegłą niedzielę ludność Gdyni, reprezentowana **przez kilka tysięcy osób, urządziła potężną antyniemiecką manifestację.**

W południe na placu przed dworcem kolejowym zebrały się organizacje, związki i towarzystwa ze sztandarami i transparentami, na których wypisane były hasła tego rodzaju jak **„Nie damy Pomorza"**, **„Pomorze było, jest i będzie polskie"**, **„Nasza odpowiedź Hitlerowi — to karabiny i armaty"**, „Wara feldweblowi pruskiemu od Pomorza" itd. Stąd z orkiestrą kolejową wyruszono w kierunku morza. Na czele pochodu szła **Rada Miejska w komplecie.** Przy gmachu kina „Morskie Oko" odbył się wiec. Zebranych powitał prezes Zw. Obr. Kr. Zachodnich p. Nowacki, w kilku słowach wyjaśniając powód zwołania wiecu, poczem zabrał głos prezes Związku Stowarzyszeń Gdyńskich dyr. Berger. Świetny mówca w mocnych i dosadnych słowach wśród żywiołowych okrzyków i oklasków napiętnował metody polityczne Niemiec w stosunku do sąsiednich narodów, a w szczególności do Polski, wyrażając energiczny protest przeciw bucie krzyżackiej, austrjackiego feldwebla Hitlera.

Następnie uchwalono poniższą rezolucję:

„Ludność w Gdyni wstrząśnięta i oburzona niepoczytalną enuncjacją kanclerza Rzeszy Niemieckiej Adolfa Hitlera w sprawie Pomorza — zebrana na wiecu manifestacyjnym w dniu 19. II. 1933 r. stwierdza co następuje:

1) Pomorze jest tylko częścią ziem polskich byłego zaboru pruskiego, które Traktatem Wersalskim i na podstawie bezspornych praw etnograficznych i geograficznych wróciły do Polski. Natomiast w dużej części **ziemie zamieszkałe przez 1 i pół miljonową ludność polską w Niemczech pozostały narazie pod zaborem pruskim.**

Jeżeli zatem Hitler mówi o rzekomej krzywdzie wynikającej z Traktatu Wersalskiego, to krzywda dotyka przedewszystkiem Polskę.

2) Mimo tej widocznej krzywdy dla Państwa Polskiego, Polska podporządkowuje się układowi wersalskiemu wychodząc z założenia, że to podporządkowanie się jest podstawą i warunkiem wykorzystania dobrodziejstwa ogólno-światowego pokoju.

W tych okolicznościach **odrzucamy z miejsca w sposób zdecydowany jakąkolwiek dyskusję w sprawie granic Polski, ponieważ usiłowanie wywołania takiej dyskusji jest niczem innem jak zamaskowanem ze strony Niemiec parciem do wojny.**

3) W związku z tem **wzywamy Rząd, aby przestrzegł czynniki międzynarodowe przed prowokacją Niemiec,** jako godzącą w podwaliny pokoju światowego. Równocześnie dając wyraz najgłębszej trosce o całość naszych granic i wolny dostęp do morza **wzywamy Rząd do dalszej intensywnej rozbudowy morskiej Floty Wojennej i Lotnictwa, ponieważ odpowiednią siłę zbrojną uważamy w tych warunkach za jedynie celową odpowiedź Hitlerowi.**

4) Oparci o jednolitą opinję całego Narodu polskiego oraz w poczuciu pełnej odpowiedzialności za losy własnego Państwa i jego dostępu do morza — **ślubujemy niezłomną straż nad Bałtykiem do ostatniego tchu i jednoczymy się z całym Narodem polskim w potężnym wołaniu:**

NIE DAMY POMORZA"

Na zakończenie odśpiewano „Rotę".

Potężna manifestacja na wybrzeżu morskiem przy akompanjamencie szumu wzburzonych fal wywarła na wszystkich głębokie wrażenie.

Odpowiedź Pomorza na pogróżki Hitlera

Ubiegłej niedzieli w szeregu miastach i wsiach Pomorza między innemi Chojnicach, Wąbrzeźnie, Borzyszkowach, Brusach, Lipienicy, Swornegacach, Konarzynach, Leśnie, Brzeźnie odbyły się żywiołowe manifestacje przeciwko bezczelnym zakusom niemieckim na całość naszych granic.

Ludność ziemi pomorskiej w ostry i kategoroczny sposób zaprotestowała przeciwko zachciankom wybujałego nacjonalizmu niemieckiego w rezolucjach, wzywających jednocześnie całe społeczeństwo do jedności i poparcia organizacyj na gruncie pogotowia obronnego kraju.

Podgórz

— *Wyniki zbiórki na Fundusz Szkoły Polskiej zagranicą.* Zbiórka uliczna która została przeprowadzona w niedzielę dnia 5 bm. na Fundusz Szkoły Polskiej zagranicą przez miejscowe nauczycielstwo wyraża się kwotą 30.47 zł. Dobrowolne datki dziatwy szkolnej na ten cel wynoszą kwotę 33.75 zł.

Wspaniały wiec manifestacyjny w Brodnicy

przeciw prowokacjom Hitlera

W niedzielę 19 bm. o godz. 12 przy udziale około 2 tysięcy osób odbył się w „Domu Katolickim" **wspaniały wiec manifestacyjny przeciw prowokacjom Hitlera,** zorganizowany z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Wiec zagaił prezes Z. O. K. Z. p. **Psuty,** zapraszając do prezydjum pp. burmistrza **Blokusa,** z ramienia Federacji prezesa pow. **dr. Ronowskiego,** Związku Inwalidów R. P. prezesa **Krzyżniewskiego,** Związku Oficerów Rezerwy wiceprezesa **prof. Jastrzębskiego,** Związku Podof. Rez. prezesa mec. **Rozwadowskiego,** Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII. prezesa pow. **dr. Zakrzewskiego,** Związku Strzeleckiego prezesa **Szwedowskiego,** T. G. „Sokół" wicepr. **Szatkowskiego,** Bractwa Kurkowego prezesa mec. **Pawłowskiego,** Straży Pożarnej prezesa **Gończa,** Harcerstwa prezesa **dr. Malickiego,** Zrzeszenia Rodaków Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej prezesa **Zinka,** Rady Miejskiej prezesa **mgr. Stankowskiego,** Kolej. P. W. prezesa **Zaleskiego,** Poczt. P. W. prezesa **Kornowskiego,** przedstawiciela stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Związku Zawodowego Polskiego prezesa **Małkowskiego** i in.

Wokół prezydjum stanęły zwartym szykiem poczty sztandarowe związków P. W. i W. F., Straży Pożarnej, Sokoła, S. M. P., Harcerstwa i in.

Znakomite przemówienie wygłosił p. **prof. Bolesław Jastrzębski,** dając wyraz zdecydowanej postawie całego społeczeństwa polskiego wobec zakusów odwetowych Hitlera. Przemówienie p. prof. Jastrzębskiego przyjęli zebrani gromkiemi brawami i rzęsistemi oklaskami. Przemówienie swoje zakończył mówca okrzykiem na cześć Najjaśniejszej R. P., Profesora Mościckiego i Wodza Naczelnego I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Z pośród zebranych zabrał głos p. dr. Kazimierz Żurawski, który wezwał publiczność do ofiar na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Powzięto z entuzjazmem następującą rezolucję:

„My, zebrani w dniu 19 lutego 1933 r. na wiecu manifestacyjnym w „Domu Katolickim" w liczbie 2000 osób, mieszkańcy miasta Brodnicy, żołnierze armji rezerwowej Pomorza, członkowie związków przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, przedstawiciele organizacyj i wszystkich warstw społecznych — protestujemy zdecydowanie i gorąco przeciw prowokacjom przywódcy nacjonalizmu niemieckiego Adolfa Hitlera oraz zakusom jego na polskie Pomorze

W obronie najdroższej sercu polskiemu ziemicy pomorskiej, ślubujemy stanąć na każde wezwanie. — Na każdy zamach niemiecki na Pomorze odpowiemy bagnetem i krwią!"

Odśpiewaniem „Roty" zakończono podniosłą manifestację.

U drzwi wejściowych następnie zebrano pokaźną sumę na Fundusz Szkolnictwa Zagranicą.

Manifestacja niedzielna złączyła wszystkie warstwy społeczne, wszystkich mieszkańców Brodnicy bez różnicy przekonań w mocnej i zdecydowanej demonstracji przeciw bucie i zachłanności niemieckiej.

Tragiczna śmierć robotnika przy kopaniu gliny

Tydzień przed ślubem rozstał się z tym światem

W ub. soboty około godz. 2 popołudniu zdarzy się w Bydgoszczy na Wilczaku przy ul. Jary nieszczęśliwy wypadek podczas pracy, który zakończył się tragiczną śmiercią młodego, bo zaledwie 24 lat liczącego robotnika **Józefa Porozińskiego,** zamieszkałego przy ul. Prądy 21.

Przy kopaniu gliny przeznaczonej do fabrykacji cegieł, w gliniance należącej do Zjednoczonych Cegielń w Bydgoszczy — pracowało kilku robotników. W pewnej chwili, wskutek wstrząsów przy rąbaniu zamarzniętej ziemi, oderwała się od zrębu dołu wielka bryła gliny, która stoczyła się wprost na stojącego na dole Porozińskiego. Nieszczęśliwy widząc toczący się zwał ziemi usiłował instynktownie odskoczyć w bok, lecz poślizgnąwszy się — upadł. W tym momencie, blisko trzymetrowej wielkości bryła gliny przywaliła go zupełnie miażdżąc mu głowę. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki — na polecenie komisji sądowo-lekarskiej, która zbadała wypadek na wizji lokalnej — odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Wypadek ten jest tem tragiczniejszy, że Poroziński mia stanąć następnej niedzieli na kobiercu ślubnym.

Sensacyjne aresztowania w Magistracie grudziądzkim

Na skutek polecenia sędziego śledczego — policja aresztowała w sobotę kasjera Miejskiej Kasy Głównej, Józefa Borka, urzędnika Komunalnej Kasy Oszczędności Wilhelma Juździńskiego i byłego urzędnika KKO Rymkowskiego, który ostatnio był ze stanowiska tego zwolniony.

Jak się dowiadujemy aresztowania te nastąpiły w związku z toczącym się śledztwem w sprawie nadużyć w Komunalnej Kasie Oszczędności ujawnionych przed przeszło dwoma laty.

W wiązku z ujawnieniem tych nadużyć został swego czasu zawieszony w czynnościach kasjer KKO Górecki.

Ze względu na toczące się jeszcze śledztwo szczegóły tej sprawy trzymane są w tajemnicy. W miarę postępującego śledztwa będziemy mogli ujawnić szczegóły co do nadużyć.

Rady starego palacza

Układanie menu obiadowego przychodzi nam zazwyczaj o wiele łatwiej, aniżeli dobranie sobie odpowiedniego gatunku papierosów. Wynika to prawdopodobnie z tego, że w dziedzinie gastronomicznej stosujemy różnorodność potraw podczas gdy w dziedzinie palenia szybko przyzwyczajamy się do określonego gatunku papierosów. Dlatego też o doborze gatunku papierosa przesądza najczęściej przypadek. Wytrawny jednak palacz nie może nie posiadać znajomości wszystkich lepszych gatunków papierosów, znajdujących się na rynku. To też łatwo decyduje się na zmianę papierosa gorszego na lepszy, o ile nie stoi temu na przeszkodzie znaczniejsza różnica cen. Jaki typ papierosa uchodzi za najlepszy?

Przedewszystkiem papieros o tutce z bibułki samospalającej się. Ma ona bowiem tę przewagę nad innemi tj. parafinowaną i glicerynowaną, że palacz wchłania do płuc wyłącznie dym z czystego tytoniu. A co się dzieje z dymem z bibułki? Ponieważ bibułka spala się własnym niejako impulsem niezależnie od mechaniki płuc palacza, przeto dym z bibułki ulatnia się na zewnątrz. Wręcz przeciwnie dzieje się z papierosem o tutce glicerynowanej czy parafinowanej. Ten rodzaj bibułki spala się tylko w zależności od pracy płuc ludzkich. Przekonać się o tem łatwo, odkładając papierosa na popielniczkę — po chwili zgaśnie. Oczywiście, płuca palacza wchłaniają przy tym typie papierosa wraz z dymem tytoniowym również dym z papieru. Nie trzeba dodawać, że odziaływuje to niekorzystnie na nasze płuca, wzrok i gardło. — Tę wyższość bibułki samospalającej się nad bibułką przetłuszczaną dawno już stwierdzono na zachodzie Europy, gdzie jest ona wyłącznie używana.

Old. Tom.

Programy radjowe

Poniedziałek, dnia 20 lutego.

Warszawa 11.58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty gram. 13,10 Komunikat PIM 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego; 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,25 Przegląd komunikacyjny 15,35 Skrzynka pocztowa — omówi dr. M. Stępowski; 15,50 Piosenki jodlerów szwajcarskich oraz utwory na różne instrumenty (płyty). 16.25 Francuski. (kurs elem.) 16,40 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze" pt. „Kapitał narodowy i kapitał obcy" wygłosi p. H. Greniewski. 17,00 Koncert popołudniowy; 18,00 Muzyka lekka; 18.50 Rozmaitości; 19,20 „Skrzynka rolnicza" omówi inż. Wacław Tarkowski; 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Skrzynka poczt. techniczna omówi p. W. Frenkiel; 20,15 Oryginalne piosenki murzyńskie wyk. Kola Ajayi (Adżai) murzyn esperantysta z Lagos (Wigerja — Afryka Zachodnia) 20,30 Transm. z teatru „8,30" w Warszawie ul. Mokotowska 73) Komedja muzyczna w 5 odsłonach podług Verneuilla w oprac. J. Krzewińskiego i L. Brodzińskiego muzyka O. Straussa. 23,15 Kom. met. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny. 23,20 Muzyka [illegible]

Kupiec wydawnictwo gazet fachowych

NAJWIĘKSZE W POLSCE PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZE CZASOPISM FACHOWYCH.

Zakłady graficzne we własnym budynku fabrycznym. POZNAŃ. **Kilkakrotnie premjowane.** ZAŁ. w r 1907

PRZEMYSŁOWI I KUPIECTWU

polecamy poniżej wyszczególnione, jedyne w swym rodzaju w Polsce specjalne czasopisma fachowe i branżowe jako istotnie skuteczne pisma propagandowe i reklamowe, rozpowszechnione we wszystkich dzielnicach kraju:

„Kupiec — Świat Kupiecki" — 27-my rocznik Oficjalny organ Związków Tow Kupieckich Polski Zachodniej, organ publikacyjny Izby Przem.-Handlowej w Poznaniu, oficjalny organ Międzynarodowych Targów Poznańskich i Lwowskich Najstarszy tygodnik kupiecko - przemysłowy w Polsce, założony 1907 r Abonament 5,— zł kwartalnie.

„Drogerzysta" — 15-ty rocznik. Najstarszy tygodnik drogeryjno - chemiczny w Polsce. Ukazuje się regularnie co tydzień z działem chemiczno - technicznym i fotograficznym. — Abonament 3,00 zł. kwartalnie.

„Rynek Metalowy i Maszynowy" — 13-ty rocznik. Tygodnik fachowy dla branży metalowej, maszynowej, elektro- i radjotechnicznej jako też budowlanej, samochodowej, rowerowej, motocyklowej i maszyn rolniczych. Specjalny dział patentów i wynalazków oraz submisyj i przetargów. Wychodzi tygodniowo. Abonament 4,90 zł kwartalnie

„Przemysł Skórny" — 20-ty rocznik. Jedyne w Polsce pismo fachowe dla przemysłu i handlu skór obuwia oraz pokrewnych branż przetwórstwa skórzanego ze stałym dodatkiem technicznym. Kilkakrotny organ związków i organizacyj fachowych. Dwutygodnik. Abonam. 2 zł kwartalnie

„Kupiec Kolonjalno - Spożywczy i Delikatesowy". Jedyny w Polsce organ fachowy dla branży kolonjalnej, spożywczej i delikatesów. Organ detalistów i hurtowników branży kolonjalno - spożywczej. Dwutygodnik. Abonament 2,50 zł kwartalnie. Z dodatkiem: **„Handel i Przemysł Rybny".**

„Przegląd Cukierniczy" — 8-my rocznik. Jedyne w Polsce pismo fachowe dla przemysłu cukierniczego, wyrobów cukrowych, przetworów owocowych i pokrewnych branż. Organ związkowy. Wychodzi co miesiąc. — Abonament 2,10 zł kwartalnie

„Dom Gościnny" — 20-ty rocznik. Oficjalny organ Związku Towarzystw Restauratorów, Właśc. Hoteli i Kawiarń oraz Restauratorów Dworcowych na Polskę Zachodnią. Dwutygodnik. Abonament 2,50 zł. kwartalnie.

„Przegląd Papierniczy, Galanteryjny i Zabawkarski — 2-gi rocznik. Miesięcznik. Organ fachowy i propagandowy dla branży papierniczej, wszelkiej galanterji i zabawkarstwa oraz poszczególnych gałęzi przemysłu, przerabiających papier, jak: introligatorni, kartoniarni, torebkarstwa oraz przemysłu graficznego. — Abonament 1,— zł kwartalnie

Wszelkiemi informacjami służy:

„KUPIEC", WYDAWNICTWO GAZET FACHOWYCH

Poznań, ul. Wielka 10. — Telefon 22-77.
Nr. 520.

Ogłoszenie

Magistrat miasta Wejherowa sprzeda w drodze publicznego przetargu w środę dnia 22 lutego 1933 r. o godz. 10 w sali Ratuszowej drewno użytkowe (sosna) i opałowe (sosna i buk) z lasu miejskiego. 654

(—) J. Owiński.
kom. zast. burmistrza.

W rejestrze handlowym wpisano w dniu 14 lutego 1933 r. firmę: Stanisław Murawski i S-ka Kawiarnia i Cukiernia „Pomorzanka", Toruń, a jako jej właściciela, Stanisława i Teodozję Murawskich, kupców z Torunia. Jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 22 maja 1931. Do zastępstwa spółki jest wyłącznie upoważniony spólnik Stanisław Murawski. (625

Sąd Grodzki w Toruniu.
99/IX

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 lutego o godz. 11 licytować będę u sped. Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: całkowite urządzenie składu technicznego jak: różne kurki, 98 łączników do pasów szynowych, 12 kg. konopi, 72 klap skórzanych, 47 natłoczków skórzanych, 60 pierścieni do konwi mleczarskich, 10 oliwiarek szklanych, 15 śrub Jaksona, węże do wody, smarownice, 700 kg. brutto śrub do elewatorów, szkło do gaśnicy, 103 klap gumowych do kompresów i wiele innych rzeczy.
653

Janowski, komornik Sądu Grodzkiego, rew. VI

Dr. med. K. Korzeniewski

Grudziadz
Sienkiewicza 12, telef. 111
przyjmuje także
p.p. Urzędników państw.
954 za kartą porady.

KOSMETYCZNE KURSY

(4-ro miesięczne) dające prawo otwarcia gabinetu i wykonywania zabiegów kosmetycznych. Wykładowcy wybitni lekarze, Informacje, zapisy

3386 **„CEDIB"**
Bydgoszcz, Słowackiego 1.

Z prawami szkół państwowych 8056
8-klasowe gimnazjum żenskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

Potrzebna

starsza, uczciwa kobieta. Zgłoszenia Gdynia, Świętojańska d. Grażyna 1 parter prawo. 31

Okazja!

Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazów. oryginały malarza Brochockiego, masarz elektryczny. radjo 3 lampowe, lornetę Zeisa, baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowce szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 9703

„Sklep Okazyjny"
ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądz

Grafolog!

Toruń, Piekary 16, mieszk. 5, przepowiada intuicyjnie i naukowo, daje porady przez najsłynniejsze medjum. Godziny przyjęć 9—12 i 15—20. 606

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicia serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organiźmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyśpieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek, 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA" H. Niemojewskiego

jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3 na ulicę Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej.)

Poważna fabryka

cukrów, czekolady i biszkoptów

w Warszawie odda przedstawicielstwo na Pomorze energicznemu, solidnemu dobrze wprowadzonemu, zastępcy. — Referencje, oraz kaucja ca 500 złotych obowiązkowo. 651

Oferty sub: „Zastępstwo" do Biura Ogłoszeń

Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8031

Szoferów

oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe
Z. KOCHAŃSKIEGO
w Bydgoszczy, ul. 3-go Maja 20 tel. 11-85.
Zapisy każdego czasu opłata ratami. Egzaminy w Bydgoszczy i w Toruniu. 194

Zwózki Transport mebli

przeprowadzki
wyściełane wozy meblowe
Magazynowanie
we własnych zdrowych jasnych, suchych magazynach
Ekspedycje
towaru i bagażu wykonuje
najtaniej
Ludwik Szymański
Toruń 8864
Żeglarska 3. telef. 909

Szkoła tańców

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć bez względu na zdolności. Toruń, Prosta 22. 628

Indyki

żywe, ca. 1000 sztuk do natychmiastowej dostawy zakupują za gotówkę. Odbiór i w mniejszych ilościach 24. i 25. bm. nastąpi w miejscowościach Toruń, Lubicz, Grębocin, Papowo, Grzywna, Chełmża, Gniewkowo.

Wolniewicz i Ska Toruń, Przedzamcze 20 I. p. (640

3 pokoje

z kuchnią, urządzenie nowoczesne od 1-go kwietnia wolne, Toruń, (Bydgoskie Przedmieście). Oferty „Dzień Pomorski" Toruń. (639)

Kto

zgubił laskę? Bliższe informacje Dom Żołnierza kino „Mars" Toruń. 649

B Y D G O S Z C Z

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddz. B. pod nr. 253 wpisano w dniu dzisiejszym przy firmie Klinika prywatna i miejsce wywczasowe Spółka z ograniczoną poręką w Bydgoszczy, iż w miejsce dyrektora Bock'a wybrano Dr. Stahnsdorfa.

R. H. B. 253. Zlec. Nr. 437/VIII.

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1933 r.

Sąd Grodzki.

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddz. B. wpisano dzisiaj pod nr. 325 przy firmie „Skład Fornierów, Dykt i Desek „Fornier" Spółka z ogr. poręką w Bydgoszczy, że w miejsce kierowników Naftalego Maneli i Aby Lewina zamianowano kierownikiem kupca Stanisława Majewskiego w Bydgoszczy. Zlec. Nr. 436/VIII.

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1933 r.

Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 21. 2. 1933 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Długiej 65 najwięcej dającemu za gotówkę: 1 wagę Berkel, 2 worki kawy Guatemala.

Zlec. Nr. 354/VIII.

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku mistrza piekarskiego Apolinarego Burzyńskiego i żony jego Heleny urodz. Żółtowskiej wdraża na wniosek dłużników jak i wierzycieli 1) kupca Andrzeja Burzyńskiego w Bydgoszczy, Sienkiewicza 34, 2) Firmy J. H. Goerdel właściciel Edmund Matecki w Bydgoszczy, Długa 10, 3) kupca Wiktora Żurawskiego w Bydgoszczy, Konarskiego 7, jako przedstawiciel firmy Marga, Tow. Handlowe Sp. z. o. o. w Warszawie, 4) kupca Wiktora Żurawskiego w Bydgoszczy, Konarskiego 7, jako przedstawiciel firmy Amada w Gdańsku, 5) kupca Wiktora Żurawskiego w Bydgoszczy, ul. Konarskiego7, wnioskodawców, zastąpionych przez adwokata Janusza Krysiaka w Bydgoszczy, z dniem 15 lutego 1933 roku o godzinie 13 — postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużnicy są niewypłacalni. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się adwokata Radzikowskiego z Bydgoszczy. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 31 marca 1933 roku Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały, co do kwestii, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 10 marca 1933 r. o godz. 11 przed poł. — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 11 kwietnia 1933 r. o godz. 11 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 1 marca 1933 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

IV. E. 177/33. Zlec. Nr. 440/VIII.

Sąd Grodzki.

Poszukiwany jest dzielny współpracownik

jako zastępca mówiący po niemiecku. Żadne ubezpieczenie, żadna sprzedaż towarów. Warunek: odpowiednie mieszkanie w celu przyjmowania klienteli. Prawo inkasa bez kaucji. Poważne oferty proszę kierować do Administracji **„Dnia Pomorskiego"** pod A. B. 100. 655

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21. 2. br. sprzedam w Wydrznie i Gordonowie: 5 gęsi, 11 kaczek, 12 prosiąt i lustro. Zbiórka licytantów o godz. 9 przed oberżą Działaka w Wydrznie. W Szynwałdzie: 1 maciorę, zbiórka licytantów o godz. 11 przed oberżą Woelka. W Szembruku: 1 krowę, 2 jałowice i 1 cielę, zbiórka licytantów o godz. 13 przed oberżą Weicherta. W Gardeji o godz. 15 u p. Paczkowskiego: 82 ctr. żyta. W Kaluzach o godz. 15,30 u p. Kempki: szafa biblioteczna i biurko z fotelem. Dnia 22. 2. br. sprzedam w Grudziądzu w biurze moim przy ul. M. Piłsudskiego 72 o godz. 9,30: lustro, 2 par. firan, biurko, kwietnik, 2 nocne stoliki, bieliźniarkę. O godz. 10 przy ul. Mickiewicza 31: 25 but. różnych wódek. O godz. 11 przy ulicy T. Grobli 54: 18 wag. O godz. 11,30 przy ulicy M. Focha 22: maszyna do pisania. O godz. 12 przy ul. Cegielnianej 4: patefon.

Kowalski, komornik sądowy rew. III. w Grudziądzu.
703

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzien Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski",** na **marzec 1933** r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzien Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **marzec 1933** r. potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski",** na **miesiąc marzec 1933 r.** i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski" „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **miesiąc marzec 1933** r. potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 8. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok IV.

Łuszczak — mistrzem Polski w narciarstwie

Z przebiegu XIV. międzynarod. mistrzostw narciarskich Polski

Zakopane, 20. 2. (PAT). Wczoraj rozegrany został na Krokwi pod Zakopanem w **ramach 10-tych międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski** konkurs skoków otwarty do kombinacji. W konkursie skoków zgromadził ponad 30 zawodników, z których sklasyfikowano 25. **Mistrz polski Łuszczak Izydor** po nieudanym skoku na 70 metrów odstąpił od dalszych prób.

W wyniku obliczeń **pierwsze miejsce zajął Stanisław Marusarz (Polak)** — nota **223,60, skoki 67,** najdłuższy skok w konkursie i 66 metrów. Drugie miejsce zajął **Kolesar (Polska**)nota 216, skoki 64 i 62 i pół m. Trzecie miejsce zajął **Doleńsky** (Czechosłowacja) nota 204,50, skoki 51 i 54 m., czwarte miejsce zajął **Lukas** (Czechosłowak). Piąte miejsce — **Barton** (Czechosłowak) Szóste miejsce — **Gut Szczerba** (Polak). Siódmym był **Giewont Adam** (Polska), ósmy **Gabryś** (Polska), dziewiąty **Marduła** (Polska), dziesiąte **Feistauer** (Czech.), 11 **Braet** (z czeskiego związku H. D. W..)

Wieczorem w Morskiem Oku odbyła się uroczystość **wręczenia nagród zwycięzcom.** W biegu złożonym na 18 km. pierwsze miejsce i **tytuł mistrza Polski zdobył Izydor Łuszczak punktów 455,70,** skoki 64 i 64 i pół m. Dalsze miejsca zajęli: **drugie Bronisław Czech 438,90,** skoki 38 i 61 m., **trzecie miejsce Barton 432,40,** skoki 49 i 48 m., **czwarte — Marusarz Andrzej, piąte — Feistauer (Czech), szóste — Marusarz Jan i siódme — Dawidek, Jan, ósme — Lukas,** dziewiąte — Lorek, 10 — Gawidek Tadeusz. Stanisław Marusarz osiągnął długie skoki oba po 64 m. jednak z upadkiem, wskutek czego spadł na 14 miejsce.

Pierwszy zawodnik z Polski z poza Zakopanego Legerski Jan z Katowic zajął 16 miejsce.

Imprezy uświetnił swoją obecnością p. Prezydent Rzplitej, śledząc przebieg skoków od początku do końca. P. Prezydent przybył na skocznię w towarzystwie wojewody krakowskiego **Kwaśniewskiego** oraz w otoczeniu szefa kancelarji cywilnej p. **Hełczyńskiego,** majora **Jurgielewicza** i burmistrza Zakopanego.

Przybywającego na skocznię p. Prezydenta powitało prezydjum P. Z. N. z prezesem inż. **Bobkowskim na czele.** Inż. Bobkowski po krótkiem przemówieniu powitalnem wręczył p. Prezydentowi **oznakę Polskiego Związku Narciarskiego za sprawność narciarską.** P. Prezydent odznakę przyjął i pozwolił się nią udekorować na oczach publiczności, zebranej w bardzo dużej liczbie.

Niemcy zwyciężają 2:0 w hokejowem spotkaniu z Polską

na mistrzostwach świata w Pradze

Praga. W ub sobotę popołudniu rozpoczęły się rozgrywki eliminacyjne o hokejowe mistrzostwa świata. Przed pierwszym meczem na stadjonie lodowym odbyła się uroczystość inauguracyjna.

Pierwsze dwa rozegrane mecze dały następujące wyniki:

Niemcy pokonały wysoko reprezentację Belgji w stosunku 6:0. Sędziował Walter Brueck.

Szwajcarja łatwo zwyciężyła Łotwę 5:1. — Publiczności na stadjonie około 4000.

Praga, 20. 2. (PAT). Wczoraj w niedzielę w drugim dniu międzynarodowych zawodów hokejowych o mistrzostwo świata rozegrany został mecz **między Polską a Niemcami zakończony zwycięstwem Niemców 2:0,** w tercjach: 0:0, 1:0, 1:0. Meczowi przyglądała się z wielką uwagą liczna publiczność, która manifestowała oklaskami swoją **sympatję na rzecz drużyny polskiej.**

Od początku meczu **aż do 7 minuty atakowali Polacy.** Przoduje w ataku Adamski, zagrażając poważnie bramce niemieckiej. W drugiej tercji **Niemcy wybijają się na czoło dzięki wspaniałej grze Orbanowsky'ego, który jakkolwiek jest Polakiem, reprezentuje barwy niemieckie.** W szóstej minucie Werner z drużyny polskiej strzelił obok bramki. Zaraz potem sędzia **wyklucza z drużyny polskiej Materskiego.** W 10 minucie **bramkarz Stogowski,** wybiegając, broni bramki. W 11-tej minucie bramkarz niemiecki chwyta ostry **strzał Sokołowskiego z polskiej drużyny.** W 12-tej minucie **sędzia wyklucza z gry Szenajcha z polskiej drużyny za przytrzymanie kijka przeciwnikowi** W chwilę potem niemiecki gracz Jeneke strzela zbliska i zdobywa pierwszy punkt dla druzyny niemieckiej. W ostatniej minucie tej tercji **Polacy tracą wiele dobrych szans.** W trzeciej tercji początek gry zmiennej, potem **przewaga zawodników niemieckich.** W 7-ej minucie Niemieo Rudi Ball skutkiem **błędu polskiej obrony strzelił drugą bramkę dla swej drużyny, ustalająo wynik meczu.** Przewaga Niemców wzrasta. Obrona polska ma ciężkie chwile. Niemcy poczynają grać tak ostro, że sędzia wyklucza z gry w 9-ej minucie Langa, w 11 minucie Schrottla i Orbanowsky'ego. **Jeneke strzela trzecią bramkę dla Niemców, nie uznaną przez sędziego** z powodu off side.

Sędziował Austrjak Walter Bruck.

Publiczności 3.500.

Drugi mecz rozegrany w Pradze **w ramach hokejowych mistrzostw świata przyniósł zwycięstwo Szwajcarji nad Węgrami 1:0.** Jedyna bramka padła w drugiej tercji. Szwajcarja miała przez cały mecz przewagę, aczkolwiek nieznaczną.

Sukcesy łyżwiarzy polskich

w słowiańskich mistrzostwach łyżwiarskich

Morawska Ostrawa. W pierwszym dniu słowiańskich mistrzostw łyżwiarskich w Morawskiej Ostrawie rozegrano 2 biegi panów i pań na dystansach 500 i 1500 metrów. Biegi zgromadziły kilkunastu zawodników i zawodniczek polskich i czeskich. W biegach panów startowali m. in. mistrz Polski Kalbarczyk i mistrz Czechosłowacji Turnovsky, z których pierwszy zwyciężył na 1500 m a drugi na 500 m. warto jednak podkreślić, że zwycięstwo na 500 mtr. zawdzięcza mistrz Czechosłowacji jedynie wypadkowi, jakiemu uległ Kalbarczyk, który upadł w czasie biegu z powodu złego stanu lodu po jednej stronie toru.

W biegu na 500 m. startowało 11 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Turnovsky (Czech.) w czasie 55,4 sek., 2) Strzyżowski (AZS Warsz) 3) Widawski (AZS Warsz.)

Bieg na 1500 zgromadził również 11 zawodników. Zwyciężyli tym razem *pewnie zawodnicy polscy. Pierwszy był Kalbarczyk* w czasie 2:52,2; 2) Turnovsky (Czech.) 2:59,1; 3) Strzyżowski (Polska) 4) Widawski (Polska) 5) Michalak (Polska). Dalsze miejsca zajęli zawodnicy czescy.

W biegach pań wzięły udział jedynie zawodniczki polskie. Na 500 m. zwyciężyła Łukasikówna w czasie 1:06.7

Reorganizacja rozgrywek ligowych

Z walnego zebrania P. Z. P. N.

Warszawa 20. 2 (PAT).. Drugie walne zebranie PZPN zgromadziło przedstawicieli wszystkich okręgów piłkarskich. Po udzieleniu absolutorjum ustępującym władzom przystąpiono do opracowania wniosku o *zniesieniu Ligi.* — Wniosek został odrzucony 126 głosami przeciw 97. Burzliwa dyskusja wywiązała się nad wnioskiem o reorganizacji *systemu rozgrywek ligowych.* Ostatecznie postanowiono, że rozgrywki *ligowe toczyć się będą w dwóch grupach* przyczem w pierwszej turze w każdej z grup rozegranych zostanie po 10 spotkań, w drugiej turze trzy najlepsze drużyny z każdej z grup tworzą nową grupę, która walczy o pierwsze miejsce, a trzy słabsze drużyny grają o spadek. System rozgrywek jest dość skomplikowany. — Do klasy A spadają dwa ostatnie kluby z drugiej grupy. Na ich miejsce wchodzą automatycznie mistrz Polski klasy A, podczas gdy wicemistrz musi stoczyć wiele walk eliminacyjnych z grupami spadającemi z Ligi. Klub, który zdobędzie najwięcej punktów wchodzi do Ligi. Pozatem poszczególne okręgi mogą tworzyć Ligi okręgowe.

Walne zebranie uchwaliło następnie 2 letnią karnację dla graczy. Zebranie zajęło się również sprawą gorszących awantur na boiskach. — Postanowiono na przyszłość stosować bardzo ostre kary za podobne przekroczenia.

Następnie dokonano wyboru zarządu. — Na prezesa powołano Bończę-Uzdowskiego. Pierwszym wiceprezesem został mjr. Lot drugim wiceprezesem został dr. Michałowicz, trzecim płk. Rudolf, sekretarzem inż. Przeworski, skarbnikiem kpt. Nikolewski, kronikarzem Mossin.

Wpław Wisłą do Bałtyku

Projekt przepływów Bydgoszcz — Gdynia na drodze do realizacji

Przed kilku dniami odbyło się w lokalu Miejskiego Urzędu WF i PW w Bydgoszczy organizacyjne zebranie Komitetu przepływów Bydgoszcz — Gdynia, przy udziale kilkunastu zaproszonych przedstawicieli władz, prasy, organizacyj i stowarzyszeń sportowych.

Obrady zagaił imieniem tymczasowego Komitetu p. mgr. *Wacław Szymański* oddając przewodnictwo w ręce p. dyr. *Matuszewskiego.* Na sekretarza powołano p. red. *Kościelskiego.*

Po wysłuchaniu referatu p. mgr. Szymańskiego o wychowawczem znaczeniu przepływów Wisłą do Bałtyku, jako gigantycznej imprezy o ogromnem znaczeniu propagandowem i sportowem — wyłoniła się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos pp. kmdt. obw. PW mjr. *Cenzartowicz, prof. Albrycht* przewodniczący ośrodka wioślarskiego dr. *Siemiątkowski* przedstawiciel Inspekcji Dróg Wodnych *inż. Mysłakowski* reprezentant Okr. Urzędu WF i PW. OK. VIII kpt. *Laurentowski* i inni. Wychodząc z założenia iż wykonanie projektu przepływów przyniesie poważne korzyści moralne świadczące o tężyźnie fizycznej społeczeństwa zgromadzeni postanowili przystąpić do realizacji przepływu Bydgoszcz — Gdynia jeszcze w bieżącym roku. W akcji tej powinno wziąć udział całe społeczeństwo.

Dla zapoczątkowania prac związanych z realizacją tego projektu wyłonił się z grona obecnych ścisły komitet wykonawczy który ma za zadanie opracować techniczny plan przepływu, jak również wskazać środki, przy pomocy których impreza ta zostanie wykonana. W skład tego Komitetu weszli: pp. mgr. *Szymański, prof. Albrycht, prof. Wojciechowski, mjr. Cenzartowicz i dyr. Matuszewski.*

W związku z tem postanowiono powołać do życia Komitet wykonawczy ogólny, mający się składać z przedstawicieli władz wojskowych, państwowych i komunalnych, przysposobienia wojskowego, sportowych i społecznych, prasy itd. — Po opracowaniu przez Komitet ścisły szczegółowego projektu — zostanie zwołane ponowne zebranie komitetu ogólnego.

Zwyciestwa Polaków w Jugosławji.

Bohinja. W pierwszym dniu wszechsłowiańskich zawodów narciarskich o mistrzostwo Sokoła polscy zawodnicy odnieśli dwa wielkie sukcesy.

W biegu pań o charakterze zjazdowym na 2 klm. przy różnicy poziomów około 500 mtr. zwyciężyła Polankowa przed Prowaznikowa, i Visnjakova obie Czechosłowacja.

W biegu panów na 4 i pół klm. (różnica poziomów między startem a metą 800 mtr.) na bardzo trudnej trasie zwyciężył Władysław Czech.

Ewentualny mecz z Niemcami w puharze Davisa rozegrany zostanie w Warszawie.

W tegorocznych rozgrywkach o puhar Davisa polska reprezentacja tenisowa rozegra mecz w pierwszej rundzie z Holandją na terenie holenderskim.

W razie wygrania tego meczu przez Polaków w drugiej rundzie spotkamy się z Niemcami.— Mecz ten rozegrany zostałby w Warszawie,— gdyż Niemcy w pierwszej rundzie walczą u siebie, a my na terenie obcym. W myśl regulaminu rozgrywek o puhar Davisa w takim wypadku mecz następnej rundy rozgrywany jest na terenie tego państwa, które w poprzedniej rundzie walczyło na terenie obcym.

Warta mistrzem Polski w boksie

Katowice 20. 2 (PAT). W niedzielę odbyły się w Katowicach *finałowe mecze o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie* między Wartą a Policyjnym Klubem Sportowym. — *Zwyciężyła Warta 9:7, zdobywając ponownie tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie.* Pięściarze Warty byli bardziej rutynowani i silniejsi fizycznie. — Pięściarze PKS trzymali się również bardzo dobrze.

Poszczególne wyniki: w wadze muszej Nowakowski (PKS) przegrywa na punkty z Wirskim w wadze piórkowej Kejnar przegrywa z Matuszczykiem, w wadze półśredniej Arski znockoutował Gburskiego w czwartej rundzie, w wadze półciężkiej Wystrych (PKS) znockoutował w czwartej rundzie Glesmanna (Warta) w wadze ciężkiej Wylot zwycięża na punkty Wrazidło (PKS). Sędziował na ringu p. Zarzycki. Drużyna Warty pozostała jeszcze na Śląsku, gdzie jutro w poniedziałek spotka się w Rudzie z miejscową Slavją.

Wielki raid kolejowo-narciarski wyrusza w poniedziałek.

Dziś w poniedziałek wyruszy z dworca Krakowskiego trzeci raid Kolejowo-Narciarski, w którym bierze udział 130 narciarzy z całej Polski, oraz Francji i Niemiec. Raid — pociąg ruszy na objazd 1200 klm. wzdłuż Karpat w ciągu 9 dni. — Pociąg raidowy, składa się z 6 wagonów typu Breda, jednego wagonu bagażowego na narty i wagonu restauracyjnego.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu